

Wtorek 21. października 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 13 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą. Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kisz/ Dżozz. Nr. 143,951. —

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 000000

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Groźne położenie w południowej Rosji. Fałszywe prowadzenie ksiąg obrotów. - nie jest oszustwem!

WAŻNA KONFERENCJA PREMIERA Z M. SKRZYŃSKIM W SPRAWACH POLSKO - SOWIECKICH.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) P. Prezes ministrów Władysław Grabski odbył obszerną naradę z ministrem spraw zagranicznych Skrzyńskim w sprawie aktualnych zagadnień polsko-sowieckich. —

PRZYJAZD CHŁAPOWSKIEGO DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wkrótce ma przyjechać do Warszawy poseł polski w Paryżu, p. Chłapowski, w celu zdania rządowi sprawy ze swej dotychczasowej działalności i omówienia międzynarodowej sytuacji Polski. —

DELEGACJA SZWEDZKA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj rano przyjechała do Warszawy delegacja szwedzka do rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko-szwedzkiego. Delegaci zostali powitani na dworcu głównym przez ministra pełnomocnego Szwecji oraz członków delegacji polskiej. Goście zamieszkali w hotelu Europejskim. Rokowania rozpoczną się dziś o godzinie 11.30 posiedzeniem uroczystym.

NOWY GABINET SZWEDZKI.

Sztokholm. (Pat.) Nowy gabinet Brantinga składa się wyłącznie z socjalistów. Minister spraw zagranicznych w tym gabinecie Unden jest profesorem uniwersytetu w Upsali. —

Ach ta Stryjska!...



Po powrocie do domu z zawodów sportowych.

Rysował Z. Czernański.

ZIS 20. B. N.
PREMIERA

NAJWESELSZA

ATRAKCJA

AMERYK.

W MARYSIENCE
I KOPERNIKU

SŁYNNY KOMEDJO-DRAMAT Z ŻYCIA PLUTOKRACJI ŻYDOWSKIEJ (1 serja 9 akt.) P. T. 3938



DOM

HANDLOWY

POTASZ

I PERLMUTTER



REWJA TOILET. NAJMODNIEJSZYCH SUKIEŃ, KOSTIUMÓW, FUTER. W KAŻDYM AKCIE BALET. EKSCENTR. TAŃCE.

Rozgoryczenie.

Sposób w jaki obecny rząd postąpił z b. Wojewodą Poleskim P. Downarowiczem wywołał wśród ogółu urzędników państwowych i poważnych kół obywatelskich szereg refleksji, bynajmniej nie przyczyniających się do podniesienia autorytetu rządu.

Województwo Polskie należało dotychczas do najmniej niepokojonych przez bandy dywersyjne. W zeszłym roku był tylko jeden większy napad na wieś Telechany, w bieżącym zaś stosunki bezpieczeństwa na Polesiu tak dalece się poprawiły, że postanowiono pozostawić na niemi strażenie granicy w ręku organów policji państw. a projektowanym korpusem straży gran. obsadzić tylko województwa Wołyńskie i Nowogrodzkie.

Wojewoda Downarowicz, który sprawom zabezpieczenia granicy i organizacji służby bezpieczeństwa poświęcił z pewnością nie mniej starań od innych wojewodów i z tego powodu spotykał się z wyrazami uznania ze strony rządu i odwieczających Polesie jego członków, padł ofiarą tragicznego wypadku, takiego samego, — jakich sporo przeżył województwo Nowogrodzkie i Wołyńskie, poprzednio i obecnie nawet już pod rządami generała—wojewody.

Wykorzystała ten moment sfoleczno partyjna prasa związku ludowo-narodowego dla zniszczenia człowieka, który był jej nienawistny ze względu na swoją przeszłość polityczną.

P. Downarowicz należał do t. zw. obozu niepodległościowego, brał wybitny udział w pracach przygotowujących zbrojne wystąpienie w czasie wojny przeciw Rosji i był najbliższym współpracownikiem obecnego Ministra spr. wojsk. Przez cały czas piastowania urzędu Wojewody Poleskiego przestrzegał zasady bezwzględnej obiektywności w stosunku do stronnictw politycznych, nie wciągając się w żadnem. Ten fakt w obecnych warunkach przyniósł mu osobistą szkodę,

bo żadne stronnictwo nie uważało go za „swego“ człowieka i nie bierze dlatego w obronę, pasiwie zaś na nim usiłuje prasa nacjonalistyczna tem bardziej zjadliwie, że nie spodziewa się obrony. Stanowisko Wojewody znał dobrze rząd, znał Pan Minister Häbner.

Po spotkaniu się z b. wojewodą bezpośrednio po wypadku łobczańskim nie chciał słyszeć o przyjęciu dymisji, objeżdżał wspólnie granicę, prawł mu komplementa, publicznie wycalał przy pożegnaniu w Baranowiczach, trytował się na kursujące platki przy spotkaniu w Brześciu, ale po przyjeździe do Warszawy zaraz zorientował się, że dla salwowania siebie trzeba poświęcić „opłuli“ Downarowicza.

Prasa nie dostała dotychczas z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oficjalnego komunikatu, — podającego opis napadu na podstawie przeprowadzonego śledztwa. Kursujące potworne plotki i kawały były widocznie pożądaną „dywersją“ do odwrócenia uwagi od p. Ministra, w pierwszym rzędzie odpowiedzialnego nie za poszczególny napad, ale za ich smutny szereg.

Po napadzie na Słobce nie zwolnił rząd Wojewody Raczkiewicz, lecz dał mu lepszą posadę, prowokując przy tej sposobności pożądaną usunięcie się ze służby P. Romana. Po zamachu na P. Prezydenta we Lwowie, nie dostał dymisji tamtejszy wojewoda, po napadzie na Mohylany, siłnie kompromitującym generała—wojewodę, nikt nie pociągano do odpowiedzialności.

Dlaczego więc tak skwapliwie przyjęto dymisję P. Downarowicza i zwolniono go nie tylko ze stanowiska wojewody, ale i ze służby państwowej wogóle, nie licząc się z tem, że P. Downarowicz za młody jeszcze na emeryta i że w czasach dzisiejszych nie powinno się tak łatwo przechodzić do porządku dziennego nad jednostką bądź co bądź nieprzeciętną.

Gdzież ta obiektywność, której ma prawo domagać się od swej najwyższej władzy, — gdzie słuszną miarą odpowiedzialności?

Jeżeli P. Downarowicz był winien zaniedbania, należało go pociągnąć do odpowiedzialności i ukarać choćby degradacją, z której z pewnością wysnułby konsekwencje, ale karać bez udowodnienia winy, ale kompromitować dla salwowania siebie, ze strachu przed nagonką zawodowych paskiwilantów?

Czego się może spodziewać urzędnik, niższy stopniem służbowym od Wojewody? Redukcja podług klucza partyjnego, obniżanie stopni, które słusznie jedno z psm nazwało urzędowym szantażem, brak wszelkiej opieki ze strony rządu, — głodowe pensje i brak moralnego oparcia o rząd, takiego nawet, jakie mieć musi dzienny, najniższy w stosunku do pracodawcy, oto chleb powszedni urzędnika państwowego. Na tego urzędnika spada odpowiedzialność za wszystko, co zrobił i czego zrobić nie mógł lub nie umiał rząd, bo t. zw. opinia publiczna tylko myśli: rozumiejąc, widzi tylko urzędnika, a zapomina, że on jest zawsze i wykonawcą rozporządzeń. Spopularyzowano tak dalece hasło redukcji urzędników, że każdy pocziwy analfabeta widzi w urzędniku zapórę szczęśliwości społecznej i dobrobytu. Jaki nastrój w takich warunkach musi opanować rzeczą urzędniczą, jak już niosety opanował ją całą z wyjątkiem melicznej garstki benjaminków, stronnictw politycznych, z którymi rząd musi się liczyć? Oto nastrój strachu o podstawy swej egzystencji, oto niepewność jutra, oto obawa wypowiedzania swego przekonania, oto sawilizm i dnoetek, słabych moralnie, a rozgoryczeni wszystkich. —

Możeby się nad tym faktem należało poważnie zastanowić?

SVEN ELVESTAD.

Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Na dworze śniły bruki od deszczu, a rzadkie światło latarni przeświecało przez mgłę. Obok przejeżdżały dorożki z mokrymi ludźmi pod podniesioną budą, żadnego wolnego samochodu. Była to smutna noc letnia. Stałem pod daszkiem i czekałem. Oparzyłem się o mur. Przypadek szedł mi na rękę. Nadszedł powoli samochód i zatrzymał się pod domem. Wysiadł z niego jakiś pan, podniósł wysoko kornierz i jał rozmawiać z szoferem. Fiknąłem na niego, że chce z nim jechać i zbliżyłem się do samochodu. Na stopniach zerknąłem się z panem, który wysiadł. — Chciał iść do klubu, był we fraku i w cylindrze i szedł nieco pochylony. Światło latarni padło wprost na jego twarz. Drgnąłem i zastąpiłem mu drogę.

— Żona czeka na pana, panie Gravenhag, rzekłem.

Odwrócił spiesznie głowę i spojrzał na mnie. Nie widziałem nigdy tak skamieniałego spojrzenia i takiej biadości, ale może sprawiło to światło latarni, padające przez błądzą

szybę. Kiedy nic nie odpowiedział, rzekłem znowu: —

— Zmienił się pan, ale niewiele. I postarzał się pan. —

ROZDZIAŁ XXXIX.

Odpowiedział po niemiecku, że mnie nie rozumie. Nie opuszczała go przytomność umysłu. —

— Mogę rozmawiać z panem również po niemiecku, — rzekłem.

— Jak właśnie powiedziałem, żona pańska znajduje się wewnątrz, rozmawiałem nią bardzo długo. Przekonałem ją o tem.

— O czym? — zapytał.

— Że musi się ze mną jutro wieczorem rozmówić, — rzekłem — i zaprosiła mnie na obiad do pańskiego mieszkania. O ile dobrze rozumiałem, miała zamiar zaprosić również pana. —

— Pan mnie nagabuje, — odparł. — Nie rozumiem, o co panu chodzi. Proszę się mi ustąpić z drogi. —

Nie ruszyłem się. —

— W pańskich słowach odczuwam zdaje się groźbę, — rzekłem. — Lepiej niech mnie pan prosi, abym po dobru zeszła panu z drogi. Inaczej możliwe jest, że zawołam policję, a wtedy będzie pan zmuszony wyjawić swoje prawdziwe nazwisko. Jeśli pan nie zechce, ja to uczynię. Przyjrzyj się pan mnie dokładnie, panie dr. Gravenhag, pod światłem tej przedkątnej latarni — pan mnie nie poznaje? Raz spoikałsiśmy się w malej gospodzie koło

Gentofte. Innym razem, gdy zdążył pan z wili Lüttenhof na wórzec. A przypomniał pan sobie szofera, który włożył pana z królewskie go rynku do Roskilde?

Parzył na mnie, nie ruszając się z miejsca. Jakże dokładnie pamiętam go jeszcze! Obie ręce wepchnięte w kieszeń, w jednej sterczała laska. Mimo swojej martwoty był dziwnie zmieniony. Zdawało się, jak gdyby w twarzy jego zatajało się coś, rysy pełne energii zniknęły, — jak u człowieka, który nagle spostrzegł, że wszystko minęło. Gdybym chciał rozkoszować się widokiem człowieka zniszczonego, osiągnąłbym w owej chwili swój cel, ale nie pragnąłem tej emocji, zdążyłem tylko do pewnych prostych i łatwo osiągalnych celów. —

Oglądał się. Ulica opustoszała na chwilę. Nie było żadnych przechodniów. Tylko samochody przebiegały z hałasem, zaniknięte, mokre od deszczu. Wyciągnął rękę z kieszeni, ale chwycił go za ramię.

— Daj pan temu spokój, — rzekłem — to niepotrzebne. Chciałbym tylko z panem pomówić. Ale tu na dworze nie można. Zapytaj pan żony, o co chodzi. Teraz może pan iść do klubu. Zaraz jeszcze jedno słowo? jedno słowo! —

Zatrzymał się na schodach.

(C. d. n.)

Działalność nowego „cara” Wszechrosji.

CYRYL I. W ROLI SAMODZIERZCY.

PLACI NA RAZIE DŁUGI SWOICH BRACI.

Po wydaniu znanego już manifestu „car” Cyryl, jak donoszą pisma rosyjskie, rozpoczął swoje panowanie od szeregu nominacji, o których ogłasza jedyny organ „cara” małe pismo, wydawane w Nowym Sadzie pt.: „Wera i Wiernoś”. Nominacje te są następujące: pełnomocnikiem na Banat został mianowany koniuszy hr. Grabbe, przedstawicielem na Macedonię — generał Papengut, dyrektorem wydziału dobroczynności p. Wiedczinin (jak piszą „Dni” na razie sprzedaje masło na targu), pełnomocnikiem na Sarajewo — p. Wianowski, pełnomocnikiem na Białąkę — p. Kotritz.

Jednocześnie ogłosił „car” rozkaz, którym zabrania wszelkich napaści i insynuacji pod adresem kogokolwiek bądź z rodziny Romanowów.

Ten ostatni rozkaz, jak wskazują „Dni” przyszedł w samą porę, bo akurat w tymże czasie

w Londynie ogłoszono niewypłacalność rodzzonego brata „jego cesarskiej mości” Andrzeja Włodzimierzowicza, który był właścicielem wielkiego domu gry, a w Paryżu spisano nowy protokół z powodu jednej z wielu awantur pijackich Dynitry Pawłowicza, kuzyna „cara”, a jednocześnie prezydenta do tronu.

W Belgradzie przedstawiciel „cara” niejaki Mikołaj Tolstow urządził po pijanemu awanturę w redakcji gazety „Politika” za to, że bez szacunku pisze o nowym „carze”.

Rejestrując te początki panowania „Cyryla I.” „Dni” przypominają, że wszystko to zresztą nie jest gorsze od dawnych piackich awantur Cyryla i jego braci, którzy rozbiwali Francuski i tak wypuszczali je na ogólną salę restauracyjną i malowali farbą olejną siostry miłosierdzia w Mukdenie.

Skandal małżeński.

Rzecz rozegrała się niedawno w Pradze czeskiej.

Pewnego dnia do p. Hr., idącego do domu, podeszła jakaś nieznajoma kobieta:

— Niech pan idzie ze mną na inną ulicę, mam panu coś ważnego do powiedzenia.

Pan Hr. wahał się, ale ona nalegała:
— Robię to tylko dla pańskiego dobra.
Poszedł za nią i dowiedział się, że żona go zdradza.

— Daję słowo honoru, że nie kłamię — mówiła nieznajoma. — Boli mnie serce, gdy widzę, jak żona pana oszukuje.

— Kim pani jest? Nie mogę wierzyć obcej kobiecie; za moją żonę włożę rękę w ogień. Pani chyba oszalała. Jesteśmy cztery lata po ślubie i mamy dziecko. Moja żona niema zdolności aktorskich. Nie byłaby taka słodka dla naszego dziecka, gdyby mnie oszukiwała.

Nieznajoma odrzekła:
— Niech pan się sam przekona, że mówię prawdę. Potem powiem panu kim jestem. Mogę także służyć panu w potrzebie, jako świadek. Pan jest kolejarzem; gdy pan jest na nocnej służbie, żona przyjmuje u siebie swego kochanka. Dziecko jest naturalnie nieobecne.

Pan Hr. został przyjęty przez żonę całkiem dobrze, jak zwykle. — Jego zdenerwowanie uspokoiło się, niedowierzanie zniknęło. Chciał opowiedzieć żonie rozmowę z obcą kobietą, ale nagle wpadło mu na myśl, że może jednak dowiedzieć się prawdy.

Nazajutrz powiedział, że będzie miał nocną służbę i następnego dnia również będzie nieobecny, a wróci do domu dopiero o godz.

11 wieczorem. Żona przyjęła spokojnie tę wiadomość. O godz. 9 wieczorem mąż wyszedł z domu i poszedł na służbę, ale miał dyżur tylko do godziny 9 rano, następnego dnia Około południa tego dnia pan Hr. stał ukryty w pobliżu domu. O godzinie 1 wyszła z domu żona wraz z dzieckiem. Pan Hr. mający drugi klucz od mieszkania, pobiegł szybko do domu i schował się do szafy, w której czekał trzy godziny. —

Nagle otworzyły się drzwi i weszła jego żona z jakimś mężczyzną. (Dziecko, jak się potem dowiedział, zostało u ciotki).

Pan Hr. musiał wysłuchać wszelkich rozmów i zapewnień miłosnych kochającej się parki. —

— Dobrze — mówił mężczyzna — o ile doprawdy tak mnie kochasz, to rozwiedź się z mężem. On jest bezwyznaniowiy, a ja chcę wychować dziecko w duchu katolickim, aby kiedyś stało się przyzwoitym, poważnym człowiekiem. —

Tego pan Hr. już nie mógł słuchać w spokoju, wyskoczył z szafy i pobił dotkliwie kochankę i niewierną żonę. Przestraszona parka uciekła na ulicę, prawie nieubrana. Na ulicy przyszło do dalszych efektów.

Pan Hr. został oskarżony o pobicie, ale akt oskarżenia cofnięto w sądzie okręgowym, przed którym p. Hr. się usprawiedliwiał. — Został zwolniony, żona sama świadczyła za nim. —

Pan Hr. wniósł oczywiście sprawę rozwodową. —

Echa mordu na zamku Egyedi.

Zeznania mordercy.

(?) Interwju z początku na zamku Egyedi dr. Ernest Frohreich, który z początku wypierał się winy, sądził nazajutrz pióra, atramentu i papieru i spisał swoje zeznania, nie mając odwagi mówić o swojej zbrodni.

Zeznaje on, że teść go sprowokował do bójki, że znieważył go najobelżywszymi słowami i chciał wyrzucić za drzwi. Wtedy wyciągnął ramię i dłonią uchwycił teścia za szyję. Uczynił to odruchowo, a potem zacisnął palce wokół

szyji jego i dusił, nie władając już sobą. Kiedy uprzytomnił sobie co uczynił, ogarnął go strach, a instynkt samozachowawczy kazał mu wszystko tak urządzić aby upozorować samobójstwo Egyediego.

Lekarz wtajemniczony w zbrodnię.

Lekarz dr. Geley stwierdził od razu, że to było morderstwo. Mimo to wydał władzy orzeczenie, że jest to samobójstwo. Przesłuchiwany potem przez żandarmerię miejscową w Egyedi,

powiedział, że popełniono morderstwo na osobie pana zamku, ale że w pierwszej chwili zataił o tem na wyraźną prośbę dr. Frohreicha, — który błagał, aby dla honoru rodziny nie rozgłaszać teraz o morderstwie. Do fizyka powiatowego napisał równocześnie, aby przeprowadzono wtórne oględziny, bo zachodzą momenty kryminalistycznie podejrzanego.

Przeciwko doktorowi Geley'owi i notariuszowi powiatowemu Kissowi, którzy wydali orzeczenie o śmierci samobójczej Egyediego, wyłożono dyscyplinarkę. —

Matka mordercy.

W parę godzin po rozgłoszeniu o śmierci Egyediego przybyła z Budapesztu teściowa dr. Frohreicha. —

Oczekiwał ją na dworcu adwokat jej zięcia dr. Sandor, sprowadzony przez dr. Frohreicha na godzinę przedtem. Gdy bowiem został informowany na zamku pod zarzutem morderstwa, poprosił czy może wezwać telefonicznie adwokata. Pozwolenie to otrzymał i dr. Sandor zjawił się najbliższym pociągiem. On też dowiedziawszy się o tem, że przyjeżdża teściowa jego klienta, udał się na dworzec, aby ją przygotować na to, że zięć jej pozostaje pod zarzutem zbrodni.

— Po cóż pani teraz właśnie przyjechała? — zawołał gdy na dworcu spotkał panią Egyedi.

— Co znaczy to pytanie? — zdziwiła się pani Egyedi. —

— Niech pani wraca do Budapesztu — rzekł adwokat. I nie idź teraz do zamku.

— Cóż się stało na zamku? — zapytała pani Egyedi. —

Spojrzała przenikliwie na adwokata i pochwyciwszy dłoń jego, wyszeptwała:

— Wszystko jedno. Idę do mojego dziecka — które teraz cierpi. I tak już dźwigam konsekwencje tego strasznego wypadku.

Po tych słowach pani Egyedi i adwokat Sandor udali się na zamek.

Czy morderca miał spółników?

Zandarmerja z Czorny, która prowadziła pierwsze śledztwo, potrzynuje uporczywie twierdzenie, że dr. Frohreich popełnił morderstwo z premedytacją a nie w afekcie.

Wobec tego prokuratoria, której oddano już sprawę, energicznie poszukuje teraz współników zbrodni. —

„Az Est” pisze:

Dr. Ernest Frohreich nie długo już będzie sam odpowiadał za morderstwo na zamku Egyedi. Wiele osób, które dziś jeszcze żyją na wolności, jutro już mogą powędrować do aresztu i razem z dr. Frohreichem zasiąść na ławie oskarżonych. Prokurator dr. Wl. Kun, zapytany, w tej sprawie oświadczył jednak co następuje:

Co do współwiny członków rodziny Egyedi nie mam jeszcze żadnych dowodów i na razie wstrzymałem się od śledztwa w tym kierunku. Czy już w najbliższych dniach tego nie uczynię, powiedzieć by teraz nie mógł. Pani Marszka Egyedi - Vuk rozmawiała z ojcem tuż przed jego tragicznym zgonem o 11 w nocy. Była wtedy mowa o doktorze Frohreichu. To fakt. Faktem jest także, że w godzinę później dr. Egyedi został zamordowany. Te okoliczności nie dowodzą jednak, że pani Marszka Egyedi - Vuk wiedziała o zamiarach morderczych swojego szwagra.

Czy rodzina o czemś wiedziała, okażą najbliższe już dni. Zarządziłem przesłuchanie wdowy i córek zamordowanego dr. Egyediego. Naturalnie, przesłuchiwanie one będą w charakterze świadków. —

Dziwi się dalej „Az Est”, że pani Marszka Egyedi - Vuk nie słyszała w swoim pokoju, śpiącym z synem ojca, kłótni z Frohreichem i tego wszystkiego, co później nastąpiło. Nad ranem opuściła zamek i odjechała do Budapesztu, nie starając się już widzieć z ojcem i nie

pytając, co porabiał. Odjechała zanim w zamku służba stwierdziła zgon starego pana.

Skądinąd znów dowiaduje się „Az Eest“ i zaznacza, że pani Mariszka Egyedi - Vuk cieszyła się zaufaniem ojca i że z nią tylko ojciec pod-

trzymywał stosunki rodzinne po zerwaniu z żoną i innymi córkami.

Najbliższe dni przyniosą może pewne wyjaśnienie w kwestii, czy Frohreich miał współników zbrodni.

Zabójstwo dwóch braci bliźniaków w Paryżu.

PADLI OFIARĄ NAPADU RABUNKOWEGO.

(b) Paryż ma od kilku dni tajemniczą aferę. Na avenue de la Belle Gabrielle w Nogent sur Marne koło Paryża znaleziono dwóch braci Guisanów, Rene i Władysława, studentów medycyny, którzy przebywali w Paryżu dla studiów i mieszkali obok lasu Vincennes, ciężko poranionych. Jeden z nich Władysław, zmarł natychmiast, drugi Rene, przewieziony do szpitala, opowiadał przebieg wypadku. Obaj bracia wybrali się w odwiedzinach do swoich znajomych w Pa-

ryżu. Na rogu aleji Belle Gabrielle wyskoczył jakiś człowiek z rewolwerem w ręce i zażądał pieniędzy. Jeden z braci wyjął portfel, ale człowiek strzelił do niego, kładąc go trupem, następnie poranił ciężko drugiego. Jeden z świadków widział owego zabójcę po dokonaniu czynu uciekającego na rowerze dał do niego strzał z karabinu, ale nie trafił z powodu ciemności. Koło trupa znaleziono portfel. — Morderstwo budzi ogromną sensację.

To i owo ze świata.

MALPY W SŁUŻBIE WOJENNEJ. — KLUB BABEK I PRABABEK. — FRYZURA W LOKACH I ZMIERZCH „CHŁOPIĘCEJ“ FRYZURY.

(?) W wojnie jaka teraz się toczy na terenie Chin, biorą także udział malpy. Jest to specjalnie wytresowany pułk, a wyszkolenie tych wojowników dużo wymagało cierpliwości i czasu. Malpy te nie mają ogona, trzymają się i chodzą prosto, wysokość ich wynosi trzy do czterech stóp.

Malpy te wylapuje się, gdy są jeszcze bardzo młode i trzyma się je w samotnych, lepiankach. Trening ich zmierza do tego, aby nauczyły się zdobywać chorągwie nieprzyja-

cielskie. W tym celu uczy się je rozpoznawać barwy i śledzić po chorągwie. Każda formacja wojskowa posiada rozmaite malpy i te odróżniają się barwnymi odznakami, jakie wymalowano mają na grzbietach. Jeśli pada rozkaz zdobywania linii nieprzyjacielskiej najpierw dla wywołania popłochu wysyła się malpy. Zwierzęta te, głodzone przed tem rozmyślnie, jak dzikie bestje pędzą na linie nieprzyjacielskie, a ich celem zdobyć chorągiew. Rzadko kiedy trafi je kuła, tak się chyż w

biegu i tak uskokczyć potrafią przed pociskiem. Nie strzelają zresztą do tych malp, bo ich widok budzi zabobonny lęk i wywołuje okrutne zamieszanie. Z tego zamieszania korzystają oczywiście atakujący i pędzą na wroga tuż za ową malpią awangardą.

W Ameryce, w stanie Florida założyła staruszką dziewięćdziesięcioletnią, Anna King Związek Babek i prababek. Członkinie schodzą się do swojego lokalu na gazetki i pogawędkę przy herbatce. Opowiadają sobie o czasach swej młodości i bawią się wyśmienicie. Związek ten urządził dwie zabawy, o których potem pisały wszystkie amerykańskie gazety. Babce i prababce wystąpiły na balu w kostiumowych strojach z epoki swej młodości dziewczęcej i przy muzyce szpinetu tańczyły menueta.

Bogatsze członkinie troszczą się o samotne, ubogie babce, wspierają je, a nawet dbają o to, aby im osłodzić ostatnie lata ich życia.

Krótko ucięte włosy sprzykrzyły się już kobietom. Można nawet powiedzieć, że nadciąga już zmierzch fryzury „chłopięcej“. — Panie, noszące krótko ucięte włosy, posługują się już protezami fryzury i przypinają loki z tyłu i nad czołem lub z obydwu stron twarzy, aby „wypełnić“ fryzurę chłopcę. Jest to przejściowy okres między głową chłopięcą a kobiecą — pisze złośliwie pewien fejetonista paryski.

Największy wybór
najtrwalszych

FUTER

od skromnych do wykwintnych
od najtańszych do najdroższych
we wszystkich najmodniejszych
kreacjach — poleca i udziela
kredytu

STAN. STĘPKOWICZ
MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER
Lwów, pl. Kapitulny 1

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy)

Spotykamy się tu z komfortem i przeplechem. Otrzymuję pokój wybitny szkarłatnym adamaszkiem, także mebelki, posadzkę zaściela olbrzymi perski dywan, na kominku zegar empir pod kłosem, przypomniał mi on mój dom i ogarnia mnie fala rzewności. Całość przytulna w miechem nie przypominająca pokoju hotelowego. Do dyspozycji mam telefon który mogę łączyć z operą i salą koncertową. Personal uprzedzając grzeczny, dyrekcja z całą uprzejmością uwzględnia moją legitymację dzien-nikarską. Udaję się przedewszystkiem do łazienki. Chłodna kąpiel po całodziennym podróży wśród oszałamiającego żaru, wy-daje mi się niebem. Odświeżam się i kładę na spoczynek pełna przeżytych niespodziewanych wrażeń pod hiszpańskim niebem.

Na drugi dzień budzę się wcześnie i z planem w ręku wychodzę na miasto. Znam już nieco z przestudiowania planu i prze-wodnika, więc pierwsze swe kroki kieruję na główną pocztę, na której po wiecu ty-godniach otrzymuję pakę listów i gazet z

kraju. Nareszcie, kontakt z domem i z kra-jem. Rozpromieniona wracam do hotelu gdzie spotykam się z p. de Alvarez i wszyscy razem udajemy się na zwiedzenie miasta. Bierzymy auto i wśród ognia leca-cego z nieba oglądamy Madryt. Jedziemy przez kilometrowej długości Gran Aveni-das, Recoletos, Castellana, Calle de Ga-ranza, Calle de Morques, paseo de Rosal-les i koło parku Alfonsa XII, mając z jednej strony dolinę Manzanesu wyglądającą jak zaczarowany ogród.

Oto i pałac królewski, zwalniający by-go obejrzeć z zewnątrz. prawdziwie kró-lewska siedziba, pada na niego słońce, zda-je się otoczony glorią jakby mówiącą o tych, którzy tam panowali.

Dalej zatrzymujemy się przed kościo-łem św. Franciszka. Najcudniejszy barok, kościół w formie okrągłej, imponujące roz-pięciem kopuły. Gdy wchodzimy grają wła-śnie organy. Jest w tej muzyce coś misty-cznego, jakby tam gdzieś w górze chór an-iołów śpiewał, kłękam, zasłanian oczy i słucham. Jest mi dobrze chłodno i spokoj-nie. Przez witraże płyną tęcze światła w którym tła się glorie świętych na dziełach Domingueza i Plasencia. Wychodzę odu-rzona na świat zalany słońcem. Południe, słońce praży, ale w Madrycie się go nie bo-ja, ruch uliczny właśnie w centrum olbrzy-mi. Auto i powozy suna długimi nieprzer-

wanymi szeregami w obie strony, Puerta del Sol zaległy tłumy, kawiarnie i restaura-cje przepełnione.

Za nadejściem pory śniadaniowej wstę-pujemy do restauracji, i z obawy przed wielkimi porcjami, zamawiam dla mej to-warzyszki i dla siebie jedną porcję. Przy-noszą zakąski w rodzaju sałat mięsnych w majonezie następnie zupę w czarce srebrnej. Zjadamy jej obie po pełnym talerzu i zostaje jeszcze połowa, dalej stawiają przed nami kotlety baranie z ryżem (spe-cjalność hiszpańska- i karafkę perlistego zimnego piwa. Zjadamy ze smakiem po dwa kotlety, na półmisku zostaje ich jesz-cze cztery. Widocznie kelner nie zrozu-miał i zamiast jednej podał trzy porcje, ro-bię uwagę do mej sąsiadki. Przynoszą na-stępnie krem hiszpański, lody, obiad skoń-czony. Płatniczy pisząc rachunek spojrzal na pozostałości, pokręcił głową uśmiech-nął się i rachunek skreślił w następujący sposób.

Zakąska.	0'20 centimos
zupa	0'50 centimos
pieczone z ryżem.	1'00 peretas
soufflet	0'30 centimos
lody	0'40 centimos
piwo	0'20 centimos

Razem 2'60

(C. a. n.)

Księgi obrotowe, fałszywie prowadzone nie mogą być podstawą oszustwa.

Znamienny wyrok trybunału lwowskiego.

(d) Przez trzy dni w tutejszym okręgowym sądzie karnym przed trybunałem orzekającym toczyła się rozprawa w sprawie uchylania się od płacenia podatków. Na ławie oskarżonych zasiadli właściciele firmy „Stahl i Spka”, przy ul. Słonecznej 1, a to Chałm Stahl, Józef Katz, Maurycy Józef Kreutzer oraz buchalter Józef Dre.fus. Trybunałowi, w skład którego wchodził radca Kohnan i Małkowski, przewodniczył radca Angielski. Oskarżał prokurator Hryniewiecki, bronili adwokaci dr. Grek i dr. Kibitz.

Bardzo obszerny akt oskarżenia zarzucał obwinionym, że w wrześniu i październiku 1923 roku w zamiarze uchylenia się od płacenia podatku przemysłowego w przepisanej wysokości i wyrządzenia przez to Skarbowi Państwa szkody

w „ks.ędze obrotu” prowadzili fałszywe wykazy rozchodów.

Celem zaś naderania tej księdze i dokonaniem w niej fałszywym wpisom pozoru prawdziwości i tem większej wiarygodności, oskarżeni prowadzili fałszywe księgi fakturowe, mające służyć do ewentualnego skontrolowania wpisów w „księdze obrotu”. Wpisywali tak do „księgi obrotu”, jak do „księgi faktur” pozycje zupełnie dowolne i z rzeczywistym obrotem najzupełniej niezgodne. Tym sposobem władze skarbowe wprowadzili w błąd co do wysokości obrotów miesięcznych i dopuścili się zbrodni oszustwa.

Cała rozprawa obracała się dokoła pytania: czy księgi obrotowe, nieprawdziwie prowadzone, są oszustwem?

Toteż obrońcy dr. Grek i dr. Kibitz twierdzili, że ze stanowiska jurystycznego zachodzi brak podstawy do oskarżenia o zbrodnię oszustwa skoro środkiem rzekomo popełnionego tegoż oszustwa mają być „księgi obrotowe”, które wedle brzmienia ustawy z 14. maja 1923

z góry nie mają dla władz skarbowych żadnej mocy dowodowej, a co więcej dla władzy skarbowej

jedynie mogą mieć znaczenie złożone zeznania,

których jednak w tym wypadku wogóle jeszcze nie było. Zeznania takie mogą być do ostatniej chwili płatności podatku uzupełnione, wyjaśnione i prostowane.

Skoro więc środek będący przedmiotem rzekomego przestępstwa, jest z góry nieudolny, gdyż księgi obrotowe nie mają ani żadnej mocy dowodowej dla podatnika, ani też nie stanowią żadnej dokumentalnej podstawy przy wymiarze podatku, to w takim razie zachodzi brak przedmiotowej istoty czynu zbrodni oszustwa, a władza skarbową wynierza podatki, nie krepując się wcale księgami obrotowymi, które nie mają znaczenia ksiąg handlowych, prowadzonych wedle zasad ustawy handlowej.

Krótko mówiąc księgi obrotowe nie mają żadnej mocy dowodowej dla władz skarbowych, które w myśl przepisów mogą każdej chwili dodatkowo wymierzać podatki, jeśli na skutek później ujawnionych okoliczności pierwotny wymiar okaże się za niskim. Podatnikowi wolno nawet księgi obrotowej wcale nie prowadzić i w tym wypadku w najgorszym razie naraża się na grzywnę.

Przez trzy dni w tym kierunku prowadzono dyskusję prawniczą i przesłuchano 23 świadków, poczem w sobotę popołudniu trybunał, przychylając się do wywodów dra Greka i dra Kibitza

uwołał wszystkich oskarżonych od winy i kary,

zaznaczając w motywach wyroku, że księgi obrotowe nie są żadnym dokumentem i środkiem zdolnym do popełnienia oszustwa, a przestępstwo rozpoczyna się dopiero z chwilą składania zeznań przez podatnika, co też w tym wypadku jeszcze nie nastąpiło.

Przeciw temu wyrokowi prokurator Hryniewiecki zgłosił zażalenie nieważności.

Naturalnie do cen tych mało kto we Lwowie stosuje się, lecz rzeczą publiczną jest nareszcie zrozumieć, że tylko energiczne przestrzeganie powyższych cen jest w stanie zachować grożący dalszy zalew drożyzny.

Kradzież sztandaru P. S. L. Piasta.

(d) Wczoraj z okazji uroczystego obchodu 35-letniego jubileuszu wicemarszałka senatora Jakóba Bojki miało się odbyć poświęcenie sztandaru stronnictwa P. S. L. Piasta. Sztandar ten przez kilka dni był na wystawie w księgarni Naukowej w hotelu Żorża, oddany tam w chwilowe przechowanie przez p. Zasadzkiego sekretarza redakcji „Sprawy Ludowej”, wydawanej przez p. Witosa. Tymczasem w sobotę w południe w księgarni tej zgłosił się posłaniec z listem, zaopatrzonym pieczętą redakcji „Sprawy Ludowej” i podpisem p. Zasadzkiego, w którym ten prosi o wydanie sztandaru do rąk oddawcy listu. W kilka godzin później przekonano się, że sztandar wykradziono w podstępny sposób, gdyż list był fałszywy i nie pochodził z ręki p. Zasadzkiego.

O fakcie tym zaraz zawiadomiono policję, która rozpoczęła energiczne dochodzenia i przeprowadziła nawet kilka rewizji, lecz sztandaru ani sprawców kradzieży nie zdołano odszukać. Z tego powodu wczoraj poświęcenie nie odbyło się.

Policja przeprowadziła również rewizję w lokalu redakcji „Sprawy Ludowej”, wydawanej przez posła Bryla, lecz tam nie znaleziono ani sztandaru ani żadnych poszlaków dokonanego wyłudzenia sztandaru. Z tego powodu poseł Bryl zapowiedział interpelację w Sejmie. Zresztą w mieście chodzą słuchy, że poseł Bryl jeszcze przed dwoma laty zaprojektował sprawienie tego sztandaru, który nawet skutecznie został za jego własne pieniądze.

Na polach Kiselki pod Zamkiem.

Dobrana czwórka — Zakopane świdy do żelaza.

(d.). Wczesnym rankiem dnia wczorajszego zauważyła policja, że na polach Kiselki w pobliżu Wysokiego Zamku, uwiązają się jacyś osobnicy, wzbudzający podejrzenie. — Gdy jednak zaczęli coś zakopywać w ziemi, policja otoczyła ich i przytrzymała. Na miejscu zaraz stwierdzono, że zakopali oni sześć świderów do żelaza, dwa futerały na świdy i magnesową podkowę. Wobec tego wszystkich czterech osobników aresztowano i oddawiono do policji.

Tu stwierdzono, że aresztowani nazywają się: Stefan Filipowski z Lewandówki, Kazim. Kuźmiński, zamieszkały przy ul. Kasztelańskiej 4, Józef Wasytłk ze Zniesienia i dozory złodziej Bronisław Pastuszyński, mieszkający przy ul. Wołyńskiej 1. 35, którzy gdzieś popełnili kradzież, nie chcąc wyjawiać miejsca. —

Filipowski i Wasytłk również byli już karani. —

Ceny żywności poszły w górę! Podrożało pieczywo, mąka i mięso.

(rs) Od soboty obowiązuje we Lwowie nowa taryfa maksymalna, ustanowiona przez Województwo. Taryfa ta przewidyje podwyżkę cen żywności, a mianowicie mąki żytniej, pieczywa i mięsa cielecego. Ceny nowe opiewają: Za 1 kg. mąki pszennej 40 proc. 60 gr., mąki żyt. 60 proc. 42 gr., chleba z mąki żyt. 60 proc. 42—44 gr., 1 bułka 4 dkg. z mąki pszennej 40 proc. 4 gr., chleb kulikowski 50 gr. Za 1 kg. mięsa wołowego z dokładką najw. 20 proc. 1 zł. 50 proc. niższe. Za 1 kg. smalcu wieprzowego 2 zł. 70 gr., sadła 2 zł. 50 gr.

1 zł. 70 gr., wołowego koszerne 1 zł. 80 gr., cielec. kosz. 2 zł. Ceny mięsa bez dokładki o 20 proc. wyższe, ceny podrobiu o 50 proc. niższe. Za 1 kg. smalcu wieprz. 2 zł. 50 gr., słoniny wędz. 2 zł. 50 gr., zwyczajnej 2 zł. 20 gr., słoniny papr. 2 zł. 50 gr., szynki gotowanej krajanej, poledwicy 4 zł., kielbasy kraj. krak. i siek. lub mazurskiej 3 zł. 10 gr., kielbasy do gotowania i siekanej szynkarskiej 2 zł. 52 gr., pasztetowej i salami 2 zł. 52.

NADESLANE

Meinl



urządza 27294
we wtorek 21. bm.
WE FILJI
Lwów — Rynek I. 18
PRÓBNE GOTOWANIE KAWY.

SUKNA B. ELSKIE dla P. T. P. n i Panów
w wielkim wyborze poleca
M. LIPSKIER i S-Ka
Lwów, plac Marjański 8.
Prosimy łaskawie oglądać wystawę 3539

Dr. Anna KOGUTOWA
powróciła

ordynuje w chorobach skórnych i weneryczn.
od 3—5 ul. Friedrichów I. 8. 26854

PLANY architekt.-budowlane

miejskie, wiejskie, oraz projekty na zakłady
fabryczne żużło-betonowe w wykonaniu o 30%
taniej, wyliczenia techniczne i wszelkie inne
prace, wchodzące w zakres budownictwa —
wykonuje po bardzo przytępnych cenach

Arch. ST. WYSOCKI
dług. właściciel przedsięb. budowl. w Poznaniu,
Zgłoszenia: Tow. Handlowo-bankowe.
Białowskiego 6, od godz. 12—1. 3929

Napad i rabunek przy pomocy samochodu.

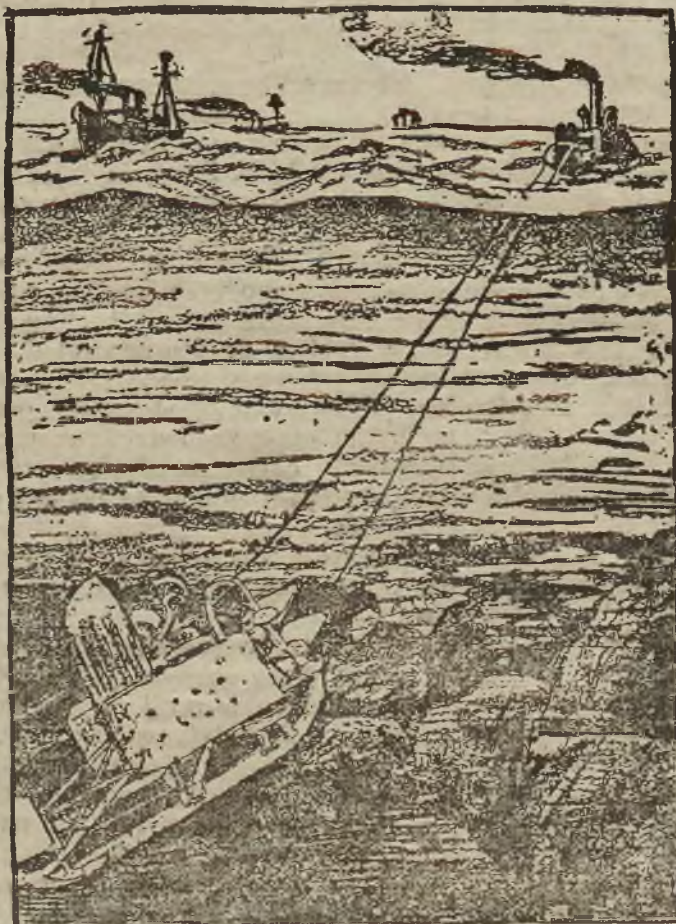
(d.). Przed rogatką stryjską niejaki Jan
Kwaśniewski ma budkę z wiktualiami. W cza-
sie jego nieobecności, gdy był tylko jego słu-
żący Jaworski, wpadło do budki kilka osób.
Napastnicy zaczęli zabierać kiełbasę, papie-
rosy i butelki, a jeden z nich wyjął nóż, pod
groźbą którego Jaworski musiał im wydać
36 flaszek piwa. Po wybijeniu szyby i potama-
niu krzesła, napastnicy odjechali autem do
miasta. —

Zawiadomiona o tym napadzie policja u-
staliła, że napastnikami byli: Michał i Aleks.
Stankiewicz, Teofil Fliszczak, Franc. Wi-

Królowa MOULIN ROUGE

wkrótce 3940
w Apollo

Wydobywanie skarbów z dna morza.



Sanki elektryczne
ułatwiające szybkie po-
ruszanie się po nieró-
wnościach dna mor-
skiego.

niarz i Jan Kiwak oraz dwie prostytutki. —
W kilka godzin później wszystkich aresztowa-
no i stwierdzono, że osobnikiem, który Jawor-
skiemu groził nożem był A. Stankiewicz.

Katastrofa automobilowa w ulicy Mickiewicza.

(d.). Ubiegłej soboty wieczór w ulicy
Mickiewicza wydarzyła się katastrofa auto-
mobilowa, która na szczęście nie pochłonęła
życia ludzkiego. —

Oto ulicą Mickiewicza w dół zjeżdżał sa-
mochód pocztowy, prowadzony przez szofera
Józefa Szczepanika, zamieszkałego przy ul.
Starowej 9. Ponieważ po deszczu była
droga śliska, samochód toczył się z wielką
chwilnością i nie mógł być wstrzymany. To też
u wylotu ul. Brainerowskiej z całą siłą najech-
ał na drożkę nr. 131, którą powoził Bron-
Schmied, tak, że ją zupełnie połamał, a konia
dotkliwie potłuszczył. Właścicielem tej do-
rożki jest Antoni Kopystyski, zamieszkały
przy ul. Wilczków 1. 6. —

Równocześnie samochód potracił wóz
ciężarowy, nalożony kartoflami, z którego
spadł wóznica Jan Siniak, zamieszkały przy
ul. Trugutta 9, odnosząc lekkie kontuzje na
głowie. —

Na miejscu wypadku zjawili się komisarz
policji Stojków i przeprowadził dochodzenie.

22 sędziów lwowskich pójdzie na emeryturę.

(d) W ostatniej chwili z kół dobrze
poinformowanych w Warszawie dowiadujemy
się, że ministerstwo sprawiedliwości za-
rządziło, aby ci sędziowie lwowscy, którzy
mają już wysłużonych 35 lat służby, z dniem
31 grudnia br. przeszli na emeryturę. Re-
skrypt ministerjalny zatem z końcem roku
przenosi na emeryturę sześciu sędziów w o-
kręgowym sądzie karnym a szesnastu sę-
dziów w cywilnym sądzie okręgowym i w
wyższym sądzie apelacyjnym.

Napad na strażnika akcyzowego.

(d.). Wczoraj przez linję akcyzową w
pobliżu rogatki Wulcekiej przechodziła z tłu-
makiem żona Józefa Tutaka, właściciela real-
ności na Wulce Partońskiej Tutakową zatrzy-
mał strażnik akcyzowy Stanisław Adamczyk
i zrewidował jej tłumok. Toż rozłościła Tu-
taka, który postanowił rozprawić się z Adam-
czykiem. Uzbrowił się zatem w kół i z nim
rzucił się na Adamczyka, aby go pobić. A-
damczyk jednak, będąc bezbronnym, zdołał
na czas ucieknąć i schronił się do budynku na
rogatce. —

Ponieważ Tutak odgrażał się pobiciem nie

Szczśliwe małżeństwo

27466

zapewniają sobie Ci, którzy zakupują wyprawę ślubną, wykwintną bieliznę a mianowicie: koszule, majtki pierwszej jakości od zł. 6.— jakoteż toalety sezonowe u firmy D. EISENBERG, Lwów, Jagiellońska 11 a

tylko Adamczykowski. Ież także strażnikowi Kazimierzowi Strzeleckiemu, przeto policja aresztowała go i osadziła w areszcie. Przy tej sposobności stwierdzono, że Tutak był już

karany 8 mies. więzieniem za błądztwo i 4-miesięcznem więzieniem za podrabianie monety austriackiej. —

Smutny koniec sabotażysty.

Zbiegł z więzienia. — Tęsknota do kraju. — Powrót. — Zabija narzeczoną a sobie odbiera życie.

(gd) W lecie ubiegłego roku wykonano w powiecie zborowskim kilka aktów sabotażu przez podpalenie. Ofiarą padło wówczas kilka folwarków zniszczonych pożarem. W krótkim czasie zdołano aresztować sprawców sabotażu, a przed rokiem odbyła się rozprawa przed sądem doraźnym. Trzech sprawców zasądzono na śmierć przez rozstrzelanie i wyrok wykonano, a innych ze względu na młodość wiek skazano na długoletnie kary więzienia.

Jednemu z głównych sprawców, niejakiemu Skoczylasowi udało się uchylić przed karą, gdyż zdołał zbiec z więzienia przed rozprawą a wszczęte poszukiwania za zbiegiem pozostały bez rezultatu. Prawdo podobnie przedostał on się do Rosji, gdyż niewątpliwie akty sabotażu były wynikiem organizacji i propagandy bolszewickiej.

Widocznie jednak nie świetnie mu się tam powodziło, gdyż przed kilkoma dnia-

mi powrócił Skoczylas do swej rodzinnej wsi Meteniowa obok Zborowa. Skomunikował się tu ze swoją narzeczoną, z którą w nocy udał się na miejscowy cmentarz, gdzie

naprzód zastrzelił narzeczoną, a następnie siebie.

Uwiedziona o powrocie zbiega policja zastała już tylko dwa trupy... Oboje ubrani byli w świąteczne ubranie i pozostawili listy, w których oświadczają, że odbierają sobie dobrowolnie życie i proszą o pochowanie

we wspólnym grobie.

Ciekawym szczegółem jest fakt, że brat Skoczylasa zginął również samobójczą śmiercią, zamordowawszy poprzednio narzeczoną, która jednak nie chciała zgodzić się na śmierć i dowiedziawszy się o zamiarze samobójcy uciekała przed nim, lecz została przez niego zastrzelona.

Hussein Ibn Ali.



Hussein, wielki szeryf Mekki, który pod zwierzchnictwem sultana tureckiego proklamował podczas światowej wojny niezależność Hedjażu i otrzymał tytuł monarchy w 1916 roku, abdykował 3 bm. i zamierza opuścić Hedjaż. W czasie, kiedy Rada Narodowa pozbawiła tronu Abdul Medjida, ogłosił się kalifem Nie otrzymał jednak na to sankcji islamskiego świata pomimo, że płynie w jego żyłach krew proroka Mahometa; zarzucano mu bowiem, że był protegowanym Anglii.

Abdykacja króla Husseina i jego wygnanie wyprzedza upadek Mekki.

Co musi przedewszystkiem załatwić obecny Sejm?

Cała dziedzina życia samorządowego czeka na ustawodawcze załatwienie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Kurier Poranny” zaznacza, że przednia sesja sejmowa pozostawiła 108 projektów niezalatwionych ustaw. Jeżeli rozearzamy się w tych niezalatwionych ustawach z punktu widzenia ich niezbędności, to uderza fakt, że cała dziedzina życia samorządowego czeka na ustawodawcze załatwienie. Do kategorii najbardziej czekających na załatwienie należy projekty ustaw o inspekcji pracy, o zabezpieczeniu odpoczynku w niedziele i święta, o pracownikach domo-

wych, o popieraniu organizacji rolniczych i kultury rolnej. Skarb czeka na załatwienie projektu ustawy o dodatkowych kredytach w budżecie na rok 1924 o opłatach stempowych i o udzieleniu współdziałniom pracownikom państwowych pomocy finansowej. Nie można też pominąć ustaw tak ważnych jak ustawa o sędziach i prokuratorach, o sądach przysięgłych i o organizacji najwyższych władz wojskowych w czasie pokoju.

Przerażające rozmiary klęski głodowej w Rosji.

9 milionów ludzi bez chleba.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Oficjalne organa rządu sowieckiego nie mogą już dłużej ukrywać przerażających faktów klęski głodowej. Statystyka sowiecka stwierdza, że w ciągu miesiąca października liczba tych, którzy są pozbawieni możliwości zdobycia chleba wynosi

na przestrzeni państwa sowieckiego przynajmniej 9 milionów ludzi. Poczesa się jednak władza sowiecka tem, że w roku 1921 głodowało 21 procent ludności, a teraz tylko sześć procent. —

TROCKI WYBIERA SIĘ DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według doniesień prasy sowieckiej Trocki zamierza w najbliższych dniach wybrać się incognito do Warszawy i Berlina. —

ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI

Rzym. W okolicy Messyny odczarto ukończy trzęsienie ziemi. Pierwsze wstrząśnienie nastąpiło o godz. 22,17, drugie o godzinie 2 15 nad ranem. Ludność w panice opuściła domy i spędziła noc pod gołym niebem. Szkód nie było żadnych. —

ZJAZD STOWARZYSZEŃ WIERZĄCYCH.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbył się tu zjazd stow. wierzących z udziałem delegatów ze Lwowa, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i t. Zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą, że rozporządzenie z dnia 14-go maja 1924 nie może dotyczyć wierzących przedwojennych jako pełnowartościowych. Zjazd poczynił starania celem przeprowadzenia nowelizacji tej ustawy.

PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

Gdzie najlepiej iść dzisiaj?

Do Kina „LEW”.

HRABIA COHN

TRAGEDIA PRZECIECZNY

27467

dramat współczesny w 8 aktach z życia i rystokracji żydowskiej na tle tragedji przechrzty, po. ług powieści Langescheida. — Osoby dramatu: XENIA DESNI w roli przepięknej i dumnej hrabianki Olgi BERN ALDOR w roli Izydora hr. Cohna, w innych rolach FRIEDA RICHARD i JAN RIEVAN. — Wystawa niezwykle imponująca. Gra artystów nieporów. Film, którym wszyscy bez wyjątku się zachwycają.

Groźne położenie w połudn. Rosji.

Niebywałe zamieszki. — Bunt 18 tysięcy rolników. — Straty czerwonych wojsk!.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) „Voss. Ztg.” dowiaduje się z Bukaresztu, że w południowej Rosji rozgrywają się wypadki, które swoim ostrym charakterem przewyższają w wielkim stopniu wszystkie zamieszki, jakie się wydarzyły w Sowdepji. Powołując się na „Izwiestja” które piszą: „Skąd robotnikom przychodzi, do głowy że mają oni prawo przeszkadzać najwyższej radzie komisarzy ludowych w eksportowaniu zboża”, stwierdza „Voss. Ztg.”, że władze sowieckie ofi-

cialnie potwierdzają groźny stan rzeczy na południu w Rosji. „Izwiestja” piszą, że dzielne czerwone wojska przeprowadziły zasłużone represje, gdy zatkaly usta ziemią 18 tysiącom rolników, którzy zbuntowali się i rabowali transporty zboża. Opłakujemy straty poległych w Charkowie komisarzy ludowych i straty naszych czerwonych wojsk — pisze oficjalny organ rządu sowieckiego.

Napady na członków przedstawicielstw polskich w Rosji.

Warszawa, (Pat) Wczorajem i w noc z 17. na 18. bm. zdarzyły się dwa wypadki napadów na członków i urzędników przedstawicielstw polskich w Rosji. Ofiarą jednego z nich na dworcu moskiewskim w Leningradzie był pierwszy sekretarz poselstwa Adam Tarnowski i członek komisji specjalnej dr. Marjan Morełowski. Drugą ofiarą w Moskwie są pp. Albin Hurko Romejko i Jan Piotrowicz. Żaden z napadniętych na szczęście poważnie nie ucierpiał.

Pp. Tarnowski i Morełowski pojechali do Moskwy w południe 18. bm. Natych-

miast zgłosił się do poselstwa naczelnik wydziału polsko-bałtyckiego w komisariacie ludowym spraw zagranicznych Sztajn i wyraził imieniem rządu związkowego ubolewanie z powodu zaszłych wypadków. O godz. 18 charger d'affaires Wyszyński złożył osobiście członkowi komisariatu ludowego spraw zagranicznych Koppowi notę z kategorycznym protestem i zawiadomił, że odpowiedni raport został przesłany rządowi polskiemu. Przyjawszy notę, wyraził p. Kopp imieniem rządu związkowego ubolewanie i zapewnił, że zajęcia są przedmiotem gruntownego dochodzenia.

Oblawa na przemytników tytoniowych.

20 członków szajki w pułapce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Jak donoszą pisma poro-morskie 15 urzędników policji śledczej w Tczewie urządziło na granicy polsko-gdańskiej wielką oblawę przeciw przemytni-

kom tytoniowym. Schwytano 20 członków tej szajki i odebrano im około 100 kg. tytoniu i 10 tysięcy papierosów.

Zmiana nastrojów w Niemczech.

Większość Niemców nie żywi już uczucia nienawiści do Francji.

Paryż, (Pat.) „Petit Parisien” zamieszcza interwju, udzielony przez kanclerza Marxa berlińskiemu korespondentowi tego dziennika. Marx zaznaczył przedewszystkiem, że w szerokiej opinii niemieckiej można bezwzględnie nie zaobserwować w ostatnich czasach bardzo znaczne odprężenie. Zdaniem kanclerza

większość społeczeństwa niem. nie żywi już obecnie uczucia nienawiści do Francji i ogólna pacyfikacja umysłów robi postępy z dnia na dzień. Objawy powyższe są rezultatem w pierwszym rzędzie usunięcia radykalnej przyczyny nienawiści do Francji, to jest ewakuacji Zagłębia Ruhry. —

Do osiągnięcia takich dobrych rezultatów przyczyniła się dalej konferencja londyńska, a ostatnio ewakuacja Dortmundu, oraz pomyślne przeprowadzenie wielkiej pożyczki dla Niemiec.

Rząd Rzeszy, opierając się na opinii narodu, będzie usiłował lojalnie wykonać ciężki obowiązek układu londyńskiego i wykonać to — zdaniem kanclerza — nie napotkać możliwości do przewyżczenia trudności, o ile tylko duch pojednawczy konferencji londyńskiej będzie trwał nadal. —

Kanclerz ma nadzieję, że również rokowania handlowe francusko-niemieckie uwieńczą pomyślny rezultat. Wreszcie dodał kanclerz, że co się tyczy przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, to pragnąłby, aby Liga zechciała zrozumieć położenie Niemiec, a zwłaszcza trudność dla Niemiec brania udziału w wewnętrznym sankcjach, zarządzonych z ramienia Ligi Narodów. —

Jubileusz zasłużonego działacza ludowego.

(rs) Wczoraj delegacje ludowe z całej Polski przybyły do Lwowa na uroczystość 35-letniego jubileuszu działalności społecznej wicemarszałka Senatu, senatora Jakoba Bojki. Przybyło wiele delegacji chłopskich w barwnych strojach ludowych. Na dworcu o godz. 8 rano powitali Senatora Bojkę repr. władz i urzędów, wojskowości z gen. Malczewskim, senatorowie, posłowie i właściciele. Senatora powitali prez. Neumann i p. Blatke, poczem p. Bojko w asyście konnej bandy z Dublan udał się do Małop. Tow. Roln., a następnie do kościoła Dominikanów, gdzie mszę św. odprawił ks. Górniśiewicz. Odbyła się z kołci Akademii w ratuszu, na której zjawili się prócz wojew. Zimnego, prez. Neumanna i generałów Malczewskiego, Thuilliego i Lindego, reprezentanci władz i insygnacji. Z posłów przybyli pp. Wincenty Witos, Wiszniewski, Jędrzej Witos i inni. Akademię wypełniły przemówienia, produkcje orkiestry, chóru „Echa” i td. Popołudniu odegrano w Teatrze W. „Kilińskiego” wczorajem zaś odbył się bankiet w hotelu krak., oraz raut wydany przez miasto w salach ratuszowych.

† Juliusz Cybulski.

(rs) Społeczeństwo polskie poniosło niepowetowaną stratę. Ubył mianowicie z grona zasłużonych człowiek dzielny, którego całe życie było jednym pasmem poświęcenia i wyteżającej pracy. Śp. Juliusz Cybulski, znany architekt, urodził się w r. 1859 w Gluchowie koło Łańcuta, w którym to mieście ukończył szkołę średnią, poczem studia wyższe odbył na Politechnice lwowskiej. Był przez pewien okres czasu radnym m. Lwowa, wchodził w skład Rady nadz. fabryki Zieleniewskiego.

Obraz pracy śp. Cybulskiego dają wy budowane według jego planów budynki: asekuracji krak., poczty, seminarjum gr. kat., fabryki tytoniu w Winnikach, gmachy szkoły w Dublanach, pałacu hr. Potockich, Banku krajowego, fabryki w Sanku itd. Jego dziełem jest również rekonstrukcja pałacu hr. Potockiego w Pomorzaniach.

W sobotę odprowadzono we Lwowie zwłoki śp. Cybulskiego na wieczny spoczynek. Cześć jego pamięci.

HENNY PORTEN i HARRY LIEDTKE ^{od jutra (wtorku)} ²⁷⁴⁰⁵ w kinie „Chimera”.

Polski minister dostarcza materiału antypolskiej propagandzie Niemców.

„W Polsce jest źle i musi być coraz gorzej” — tak oświadcza min. Kiedroń przedstawicielowi prasy niemieckiej,

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Berl. Tagbl.” w wydaniu z 17. bm. podaje rozmowę z polskim ministrem przemysłu i handlu, którą odbył przedstawiciel tego pisma w Katowicach. Rozmowę tę zaopatrzył dziennik tytułem „zastanawiająca sytuacja w górnośląskim węglowym i hutniczym przemyśle”. „Wzrastająca drożyzna w Polsce”.

Tekst tej rozmowy wskazuje, że polski minister dostarczył w swej szczerości materiału antypolskiej propagandzie w Niemczech. Rozmowa, którą miał minister Kiedroń z przedstawicielem „Berl. Tagbl.” reasumuje się w podaniu do berlińskiej wiadomości, że w Polsce jest źle i musi być coraz gorzej.

Jak Jugosławia uczy pamięć Henryka Sienkiewicza.

(Tel. od naszego białogrodzkiego korespondenta).

Białogród. Z okazji przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza do Warszawy postawiono tu rzedownię, co następuje: W sobotę, dnia 25-go odbędą się w wyższych klasach gimnazjalnych prelekcje o Sienkiewiczu, po czym szkoły będą nieczynne.

Dnia 26 w niedzielę nabożeństwa uroczyste, w cerkwiach zaś w tym czasie będą

dzwoniły dzwony. Popołudniu odbędzie się uroczysta akademja w uniwersytecie i będą wygłoszone odczyty o Sienkiewiczu.

Wieczorem w Teatrze Narodowym odbędzie się przedstawienie gatowe.

W innych miastach Jugosławii odbędą się podobne uroczystości.

HUMOR.

— A to pech! Właśnie posyła mi ciotka 20 zł.

— I ty to nazywasz pechem szczęśliwcze!

— A właśnie! Miałem ją prosić o pożyczkę mi 100 zł.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Poniedziałek 20 bm. „Zamarte oczy”.

Wtorek 21 „Wielon pierrotki” i „Chopinada”.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 20 „Podatek majątkowy”.

Wtorek 21 „Podatek majątkowy”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 20 „Pajacyk”.

Wtorek 21 „Pajacyk”.

CYRK A. KORNAKIEGO.

Dziś dnia 20. października walczą trzy decydujące pary atletów murzyn BAMBULA z JANEM KADENEM, żydowski amator WAJSBERG z CZERWONĄ MASKĄ i CZARNA MASKA z ZIELIŃSKIM, cyrk pozostaje we Lwowie tylko jeszcze 6 dni. 3941

„Bagatela”. Teatr lit.-artystyczny. Obecny program: Migawki: Rewietka aktualna pióra i liscen. BB. 1) Opowiadanie dziada; 2) Jedzie kolejka; 3) Wybory do Kasy Chorych; 4) Taniec „Niebieskiego Ptaka”. 5) Bambula walczy; 6)

„Tai-Fu? W Krainie złud japońskich. Catallano, stylowe i ekscentryczne tańce. Nakoniec wspinała rewja N. Jewrejnowa pt. „Szkoła gwiazd”.

F. W. STARCKA Synowie
urządzają w swym Zakładzie Ogrodniczym
ul. Zborowskich 7 27424

WIELKA BEZPŁATNA WYSTAWA KWIATÓW
w czasie od 21. do 28. października.

W związku ze sprowadzeniem zwłok Henryka Sienkiewicza do Warszawy spodziewany jest liczny zjazd do stolicy delegacji i zaproszonych gości z całego państwa Polskiego. Celem umożliwienia Zarządowi kolejowemu wydania na czas odpowiednich zarządzeń, znierających do ułatwienia podróży i przyjazdu w dniu 26 października br. z rana do Warszawy oraz powrotu, wskazane jest, aby delegaci instytucji, korporacji, organizacji społecznych itp., biorący udział w wspomnianej uroczystości, zgłosili najpóźniej do 23 października dokładną ilość uczestników. Dyrekcja kolei państwowych. Wydziałów Rusin.

Małopolskie Towarz. Lekarzy weterynar. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 21 bm. o godz. 18-tej w sali nr. VI Akademii medycyny weterynar. Prof. Dr. Stanisław Niemczycki: „Zwalczanie gruźlicy u bydła” w Stanach Zjednoczonych.

Związek Obrońców Lwowa urządza repertorium przedmaturalne dla wszystkich trzech typów. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo w gimn. VII. ul. Sokoła, codziennie od godz. 4—5 popoł. do 25 października 1924 r.

Wacław Sieroszewski znakomity powieściopisarz, mówca i podróżnik wygłosi w dniach 22. i 23. w środę i czwartek o godz. 8 wieczorem dwa niezwykle ciekawe odczyty na temat „du-

sza Wschodu i Zachodu” oraz „Okoma”. Pierwsza prelekcja ilustrowana będzie 50 przepięknymi przeźrocami z Indji, Chin, Egiptu i Ameryki, — druga 47 przeźrocami roboty japońskiej, z których 35 są kopiami cennych drzeworytów malarza japońskiego Szigenoi. Odczyty zostaną wygłoszone w sali „Gwiazdy” ul. Franciszkańska. Bilety wcześniej można nabywać w księgarni WP. Seyfarta, a w dzień odczytu wieczorem w kasie teatru.

Odczyt. We wtorek dnia 21. października br. odbędzie się w sali Towarzystwa Politechnicznego przy ul. Zimorowicza o godz. 7 wieczorem odczyt Dr. Flory Miry Ogórek-Pankowej pod tytułem „Rola Pomorza w życiu Polski”.

Sezon koncertowy 1924—1925. Biuro koncertowe M. Tuekka we Lwowie zapowiada na sezon bieżący szereg produkcji pod względem jakościowym i ilościowym niezwykle interesujących.

Podstawą tegorocznej unprezy biura będzie „Cykl koncertów abonamentowych”, którego Serja I. obejmuje 12 wieczorów. Cykl koncertów abonamentowych zorganizowany planowo, obejmuje niemal wszystkie działy muzyki ze szczególnym uwzględnieniem kierunku poważnego, muzyki kameralnej. Do cyklu tego Biuro zaangażowało najwybitniejsze zespoły i solistów wspólnych. Obok znanych z dawniejszych występów, biuro zapozna muzykalną publiczność z całym szeregiem najznakomitszych indywidualności artystycznych, które w ostatnich latach zajęły pierwsze miejsca. Programy tych bezwzględnie „Koncertów mistrzowskich” stać będą na najwyższym poziomie artystycznym.

Sezon otworzy recitale jeden z najświetniejszych pianistów polskich Artur Rubinstejn, który po 10 letnim pobycie zagranicą, zawitał na krótki czas do kraju. Program drugiego koncertu abonamentowego wypełni „Kwartet Tryjesteński” najwybitniejszy włoski zespół smyczkowy, uchodzący zagranicą za następcę słynnego „Kwartetu florentyńskiego”.

Biuro Koncertowe wydaje celom ułatwienia najszerzszemu sferom usłyszenia tych produkcji do 15 bm. bloczki abonamentowe ze znaczną (przeszło 25 proc.) niższą ze zwykłych cen miejsc. Sprzedaż pojedynczych biletów rozpocznie się 11 b. m.

Podziękowanie. Zarząd Związku Strzeleckiego Obwód Lwów, składa serdeczne podziękowanie WP. Dr. Owczarskiemu właścicielowi kinoteatru „Kopernik” oraz WP. dyrektorowi Buratowiczowi i Krzysztołowiczowi za łaskawe bezinteresowne wyświetlenie filmu pod tyt. „Bitwa pod Cuszimą” w poranku dnia 19. października na dochód Związku Strzeleckiego.

Pana dorożkarza, który odwoził wczoraj po godzinie 7 wieczorem z dworca towarzystwo złożone z czterech osób na ul. Pełczyńską 20 unieśli o zwrot walizki ręcznej za dobrem wynagrodzeniem. Nawrocki, Pełczyńska 20.

(d) Aresztowania. Za włóczęgostwo wczoraj zostali aresztowani: Michał Chamec, Jakób Wolanin, Kazimierz Kościelka i ze Zniszczenia Władysław Wachl. Natomiast za kradzież kosza z rzeczami na szkodę podróżnego Adolfa Langę aresztowano Salomona Schmecka, malarza pokojowego, zamieszkałego ul. Słoneczna 7. Również Emilia Nowicka vel Jędrzejowska, zamieszkała przy ul. Słonecznej 11, została aresztowana w Ułnowie, gdzie zamierzała sprzedać większą ilość garderoby, pochodzącą z kradzieży.

(d) Przebijty nożem. W restauracji Przednowka przy ul. Kętrzyńskiego 1. 2 przebywał Ignacy Kosociłko. Gdy wychodził w sieniach przez nieznanego nożowca został przebijty nożem. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy. Sprawca zbiegł w niewiadomym kierunku.

(d) Spał razem na strychu. W czasie obławy policyjnej przeprowadzonej przez I. Komisariat posterunkowy zajrzeli na strych realności przy

JACKIE COOGAN w APOLLO

Dziś 3939

ul. Pełczyńskiej l. 33. Zastali tam w śnie pogrążonych: Katarzynę Królikowską, praczkę bez miejsca zamieszkania i Stanisława Krzyżanowskiego, zamieszkałego przy ul. Stonecznej l. 42. Oboje zostali aresztowani.

(d) **Czyj chart?** Do mieszkania Hermanna Dachsa przy ul. Kościelnej l. 8 zabłąkał się chart (samica) ciemno - popielaty. Jest tam do odebrania.

(d) **Nieżywe dziecko.** Na szkarpie kolejowym w Barszczowicach pod Lwowem onegdaj Anna Borowicz przechodząc z synem, znalazła większy pakunek, owinięty w papier. Po rozwiązaniu szpaga stwierdziła, że zawiera on zwłoki dziecka płci męskiej. Pakunek ten prawdopodobnie został wyrzucony z pociągu.

(d) **Usiłowane samobójstwo.** Irena Hankówna, licząca lat 18, uczennica szkoły handlowej, zamieszkała przy ul. Pamięńskiej l. 11a, w celu samobójczym zażyła większą ilość formali. Powodu usiłowanego samobójstwa Hankówna nie chciała podać. Takiego samego czynu dopuściła się Stanisława Jarzemska, poszukiwana przez policję ze względów sanitarnych. W chwili, gdy ją przyaresztowano obok Pasażu Mikołajskiego, wypila flaszeczkę jodyny. Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala.

Lichwa ubranjowa. Odnosząc do notatki pod tym tytułem p. Adolfa Knittla, kupiec przy ul. Trybunalskiej l. 1 w obszernym sprostowaniu twierdzi, że dowolnie ceny towarów sobie nie zmieniał na szkodę kupującej klienteli, gdyż po stabilizacji waluty wskutek powstałej konkurencji dziś takie postępowanie sprzeciwiałoby się rozumnej kalkulacji kupieckiej. Wreszcie p. Knittel wyjaśnia, że z powodu robót stolarskich towary z wystawy były przeniesione do sklepu a potem przy urządzeniu nowej wystawy umieszczono całkiem inny płaszcz damski, ubrany futrem, niż był wystawiony, podobny płaszcz przedtem o wiele tańszy.

Juliusz Meini urządza we filii Rynek 18 próbne gotowanie kawy na które zaprasza uprzejmie Szanowną Publiczność. 9246

BYŁY WOŹNY Izby skarbowej, straciwszy posadę z powodu złamania nogi, na którą, ułtyka, — przyjąłby zaraz obowiązki dozorca kamienicznego. Żona jego chętnie podejmie się posługi i prania. Adres ich: Zwierzański, ul. Grotgera l. 6 — Sułczyński. 9244

Wyniki sportowe z niedzieli.

Ostatnie boje... którym na nieszczęście nie przyświeca już rozświeconiona polska jesień, larzaca tak długo bolska nasze swą cudną aurą!

A jednak mimo to dopisały „tłumy“ na meczu Czarnych z Pogonią! Tak ze względu na „matematykę tabelaryczną“, jak i na sam charakter zawodów, który nie tylko się interesującym zapowiadał, lecz był nim w istocie. Tak jest!.. mimo wyniku 4:0 dla Pogoni, wyniku — który każdemu zwolennikowi Czarnych wiele „czarnych“ myśli przysporzył!

Czy znów tak całkiem słusznie... nie sędzę, boć ostatecznie trzeba się raz wreszcie z tem pogodzić, że pierwszym miejscem w mistrzostwie i nadzwyczajnymi wynikami w piłce nożnej klubów nie stoi, lecz że (inojem zdaniem przynajmniej) znaczne i ważne pole do pracy leży dla naszych klubów i poza sferą chwilowych — niezaprzeczenie zresztą miłych sukcesów w tej najbardziej popularnej obecnie dziedzinie.

Tak więc — „czarne“ myśli odłożywszy na bok — rozważyć należy „pro i contra“ ostatnich zawodów.

Wietrzna i zimna aura wpłynęła znacznie na obniżenie temperatury na trybunach i parterach a niektórym widzom trwał mecz (o dziwo!) za długo nawet.

Niemniej były to zawody prowadzone w tempie żywym od pierwszej do ostatniej chwili i nastrożające wiele momentów ciekawych!

Pogoń wygrała w pierwszym rzędzie doskonałą formą swego napadu, w którym naprawdę trudno wskazać gracza „wyróżniającego się“ — co chyba najlepiej świadczy o napadzie Pogoni. Na ostatnim meczu dowiódł chyba dr. Garbień, że jest obecnie w doskonałej formie, co przy jego energicznym sposobie gry, stwarza z tego gracza przeciwnika nader niebezpiecznego. Wacek Kuchar, Batsch i Szabakiewicz tworzyli zespół jednolity, zgrany, kombinujący doskonale. Słonecki jedynie zdradzał od czasu do czasu egoistyczne zapędy, choć przyznać trzeba w nader umiarkowanej mierze.

W pomocy brylował jak zawsze Hanke, w obronie również — jak zawsze — Olearczyk, który jednak grał niezaprzeczenie lepiej, niż mu

się to czasami zdarzało. Ponieważ widziałem w tym graczu wysokie wartości wtedy, gdy jeszcze inni ich się dopatrzeć nie chcieli, podkreślam z podwójną satysfakcją, że gra niedzielnia Olearczyka stała nie tylko względnie, ale i bezwzględnie na wysokim poziomie, co zresztą wiele meczów z obcymi drużynami naocznie stwierdziło. Maurer — stojący pod taktyczną opieką swego współtowarzysza — miał zatem pracę ułatwioną, tembardziej, że Görliż nie ograniczał się jedynie do chwytania (co prawda nie liczących zresztą) strzałów, lecz interwenjował zgrabnie i przytomnie z tą chwilą, gdy dobra „centra“ groziła niepewną sytuacją.

Napad Czarnych nie stwarzał wprawdzie tych sytuacji zbyt wiele, a momentem odróżniającym go od napadu Pogoni był brak strzałów i brak energicznego przeboju. Kilka momentów „murowanych“ minęło bezowocnie wskutek braku decyzji. Ponadto uderzało w napadzie Czarnych zbyt długie przetrzymywanie piłki przez poszczególnych graczy, stąd też oddanie jej następowało wtedy, gdy sąsiad był niemiłosiernie obstawiony, lub też żadną miarą, danej piłki użyć nie mógł. Atak Czarnych posiada jeszcze jedną wadę, wynikającą z braku zgrania. Oto meczy się czasem ten lub ów gracz z dwoma, z trzema przeciwnikami; współtowarzysze w napadzie — miast pospieszyć w sukurs — czekają dziwnie cierpliwie na wynik nierównego najczęściej pojedynku, którego wynik może być z góry wiadomym: podanie piłki do napadu przeciwnika.

Pomoc Czarnych pracowała usilnie i pilnie, zbywało jej jednak na odpowiedniej lotności, by napad Pogoni należycie zaszachować. Ofiarnością i zgrabnością wyróżniał się Kopeć IV., który jednak zbyt niedawno zajął swe miejsce, by sobie całkowicie przyswoić technikę pomocnika. Bo przecież należyte „trzymanie skrzydła“ więcej niejednokrotnie znaczy, niż gra pomocnika na stanowisku obrońcy.

W obronie grał świetnie Hawling, dobrze i ofiarnie sekundował mu Kmiciński, jedynie prawdziwy filar Czarnych — doskonały zawsze Winnicki — uległ zdenerwowaniu, co też doprowadziło do „puszczenia“ dwóch piłek, które-

by zapewne kiedyś indziej, napewno ugrzęzły w jego niezawodnych rękach. A jednak trudno się dziwić, że właśnie Winnicki uległ zdenerwowaniu, gdy lwia część pracy spoczywała na nim, zwłaszcza, że wiele i tak obronił.

W konsekwencji podanego stanu rzeczy przegrali Czarni, lub jak chce „vox populi“ wygrała Pogoń, drużyna więcej „dobrana“, ale za to „zebrana“.

Składy obu drużyn były następujące:

Pogoń: Görliż, Maurer, Olearczyk, Gulicz, Fichtel, Hanke, Szabakiewicz, Garbień, Wacek Kuchar, Batsch, Słonecki.

Czarni: Winnicki, Hawling, Kmiciński, Witkowski, Kopeć I., Kopeć IV., Müller, Harasymowicz, Wójcik Chmielowski, Langer.

Przebieg zawodów był następujący:

POGOŃ—CZARNI 4:0 (3:0).

Czarni przeprowadzają atak lewym skrzydłem, Görliż odbiera piłkę. Słonecki prowadzi — Hawling broni. 3 min. ładna centra Szabakiewicza, Winnicki chwytą efektywnie. Pogoń atakuje środkami, wolny dla Pogoni, Batsch strzela, Wacek of side. 6 min. Czarni prowadzą lewą stroną, Müller dostaje piłkę, centruje, Görliż broni. Piłka przenosi się błyskawicznie pod bramkę Czarnych, Szabakiewicz i Garbień prowadzą pojedynki zawzięte z pomocą i obroną Czarnych, wreszcie Kopeć IV. strzela w out. Po podaniu dostaje piłkę Batsch i strzela koło słupka w out. 8 minuta foul Chmielowskiego, wolny dla Pogoni, kombinacja Wacek—Garbień, Witkowski broni. Piłka wraca z pomocy do Wacka, który po energicznym przeboju podaje Garbieńowi. Szybki strzał i Garbień zdobywa pierwszą bramkę dla Pogoni (9 min.). Czarni atakują, Olearczyk broni. Trzy razy z kolei ratuje sytuację pod bramką Czarnych Hawling. 13 min. Słonecki of side. 14 min. Czarni prowadzą lewą stroną, Harasymowicz podaje „ściśle obstawionemu“ Müllerowi naturalnie bez rezultatu. Następny atak Czarnych unicestwia Hanke. Piłkę dostaje Słonecki, przeprowadza dobrze, Kmiciński broni. W 17 min. strzela Szabakiewicz w out, w 18 min. Słonecki z 30 metrów. 20 min: doskonały przebieg Garbień, Winnicki broni świetnie. Jeden atak Czarnych prawym skrzydłem załamuje się na Görliżu. W 23 min. chwytą Winnicki strzał Słoneckiego. Za chwilę strzela Garbień z zamieszania podbramkowego w out. 26 min. foul Kopeć IV., wolnego strzela Słonecki w out. 27 min. Wacek prowadzi, podaje Garbieńowi, Winnicki wybiega chcąc zapewne wykopem uratować sytuację — lecz Garbień zdołał wcześniej strzelić i zdobywa tem samem drugą bramkę dla Pogoni.

Stan 2:0 oddziaływa przecież na napad Czarnych. W 28 min. centruje doskonale Langer, Görliż broni. W następnej min. dostaje znów środkowa trójka piłkę, lecz bawi się nią przedługo. W 30 min. doskonały bieg Langer, centra, niezdeterminowane w trójkę, wreszcie Harasymowicz strzela Görliżowi w ręce. Müller i Harasymowicz prowadzą dwa razy dobrze, raz staje się piłka lupem Görliża, drugi raz strzela Wójcik na out. Lecz po tej chwilowej taktycznej przewadze Czarnych przychodzi znów Pogoń energicznie i debiutnie do głosu. W 34 min. prowadzi Wacek, Hawling broni przez podanie do bramkarza, w 35 min. przebiega się Batsch, Winnicki broni wykopem. Lecz już w następnej min. nie udaje się Kmicińskiemu wstrzymać Batscha, który strzela trzecią bramkę dla swej drużyny.

Gra toczy się dalej w żywym, ostrem tempie. W 37 min. centruje Langer, Wójcik strzela słabo, Görliż broni. 38 min. strzał Wacka obroniony przez Winnickiego. 40 min. Langer prowadzi, Gulicz broniąc zawiązuje rzut z rogu. Jeden przebieg Harasymowicza obroniony przez Olearczyka, jeden corner dla Pogoni (43 min.) i pierwsza połowa kończy się 3:0 dla Pogoni.

Po przerwie rozpoczyna grę atak środkowej trójki Pogoni obroniony przez Hawlinga. Czarni prowadzą prawem skrzydłem, Mauer broni. Wolny dla Pogoni, Szabakiewicz strzela, Hawling ratuje sytuację. Pogoń prowadzi prawem skrzydłem, Słonecki strzela w out. Następny atak Pogoni załamuje się na Kmicimskim, jednak piłka odbita idzie na „corner“ (7 min.). Ten miją niewyzyskany, jak i wolny podyktowany w następnej minucie za foul Kopcia IV. 9 min. Słonecki centruje, Garbiń strzela w out.

Wójcik prowadzi, foul Hankego, wolny niewyzyskany.

12-ta minuta: centra Słoneckiego, Wacek zbiera piłkę, Winnicki broni w ostatniej chwili przytomnie wykopem.

14-a minuta: Langer prowadzi doskonale, lecz „nec Hercules contra plures“, bez pomocy łącznika ulec musi pomocnikom i obrońcy Pogoni.

15-a minuta: Centra Szabakiewicza, Wacek strzela momentalnie, Winnicki broni świetnie.

17-a minuta: Czarni prowadzą energicznie lewem skrzydłem, Hanke oddaje piłkę Górlitzowi. Pogoń prowadzi, Kopiec IV. wywija efektownego a zgrainego koziołka.

19-a minuta: Wójcik prowadzi, foul Hankego, Chmielowski dostaje piłkę, strzela niebezpiecznie Górlitz broni jednak doskonale. Za chwilę energiczny przebieg Müllera, dobry strzał na bramkę chwycony zostaje przez Górlitza.

26-a minuta: Pogoń prowadzi lewą stroną, Szabakiewicz centruje, Bacz strzela szybko i silnie, tak że piłka dostaje się poprzez ręce Winnickiego do bramki. Czwarta i ostatnia bramka dla Pogoni.

W 29-ej minucie centra Słoneckiego, Wacek strzela ostro w słupek. Atak Czarnych, foul Gullicza, wolny niewyzyskany, a w 32-ej minucie chwyta Winnicki strzał Wacka. Za chwilę odbiera Szabakiewiczowi piłkę Hawling. Następny atak Czarnych załamuje się na Olearczyku. Strzał Garbińa w out. 37-a minuta: Winnicki chwyta dobrze ładną centrę Słoneckiego. Atak Czarnych wstrzymany wskutek spalonego. Za chwilę bawi się trochę piłką Słonecki.

30-ta minuta: wolny dla Pogoni, ostro strzelony przez Garbińa, lecz Winnicki broni. Jeszcze kilka zmennych ataków, ostry strzał Wacka w 44-tej minucie i gra kończy się zwycięstwem Pogoni. Sędziował poprawnie p. Rutkowski z Cracovii. Stosunek cornerów 3:1 (1:1) dla Pogoni.

LECHIA — POGOŃ (STRYJ) 3:3 (0:0).

Zawody te odbyły się przedpołudniem na boisku Cytadeli. Okazało się, że zawody przyjacielskie, w dziwnie jakiś nierównomierny sposób wpływają na poziom gry i pracę niektórych zespołów. Ta właśnie Lechia, która wbrew początkowym przypuszczeniom dobrze stosunkowo kończy mistrzostwa, pokazawszy już niejednokrotnie, że grać potrafi (i to wcale dobrze) w zawodach przyjacielskich, do tego z przeciwnikiem wcale zdawałoby się niegroźnym — uzyskała wynik remisowy i o mało co nie schodzi z boiska pokonana przez drużynę, która 2 tygodnie temu uległa Sparcie w stosunku 4:2. Pogoń natomiast okazała dużą odporność psychiczną, skoro potrafiła małą zawody już prawie przegrać (3:1 na korzyść Lechii) zwinąć jeszcze dwukrotnie tą ostatnią, a raczej jej Frankkrza, do kapitulacji. W szczerowości, miłe uderzał w Pogon brak tej brutalności, w którą przemieniał się w grach mistrzowskich, jej ostry nęczy sposób gry, stanowiący zresztą swoistą cechę prawie wszystkich drużyn prowincjonalnych. Sądząc z przebiegu zawodów, zawdzięcza Pogoń wynik, bądźco bądź zaszczytny — w pierwszym rzędzie niewyzyskaniu przez Lechię faktycznej swej przewagi w pierwszej połowie, wspomaganej ponadto przychylnem (jak dla kogo) wiatrem. Po-

goni zastosowała system jednego obrońcy, co ostatecznie okazało się skutecznym, tembardziej, że małych rozmiarów boisko, uniemożliwiało grę skrzydłami, jedyny środek ochrony przeciwko takiej taktyce. Inna rzecz, że prawa skrzydła okazało się (delikatnie się wyrażwszy) mocno nieszczerzy, a lewe nie nazbyt często odizynkowały piłkę od środkowej trójki widocznie w bardzo zażytych pozostającej ze sobą stosunkach i zażyłość swą na boisku kultuwującej. Tylko w kilku wypadkach rzeczywistej współpracy całej drużyny uzyskuje Lechia 3 bramki przez Tarczyńskiego w 6-tej, 20-tej i 29-tej minucie z czego pierwsza była wprawdzie wynikiem indywidualnego „wyczynu“ tegoż, iakoż radła (ona z karnego, w mistrzowski zaiste sposób sfabrykowanego. Dla Pogoni bramki strzelili: Muszyński z karnego, Paraszcza po rzucie z rogu i Mädlinger. Sędzią p. Decowski dobry.

Autowi z chusteczkami w rękach sprawiali odpowiednio miłe wrażenie.

KLESKA WISŁY I CRACOVII W MISTRZOSTWIE.

Jutrzenka — Cracovia 1:0.

Wawel — Wisła 2:1.

B. B. S. V. — Olsza 0:0.

Stanisławów.

Polonia (Przemyśl) — Rewera 4:0.

HASMONEA W WARSZAWIE.

Hasmonea osiągnęła w Warszawie bardzo zaszczytne wyniki. „Polonia“ uległa wprawdzie w stosunku 2:1, natomiast w meczu z „Legią“ wygrała 4:1.

LEKKA ATLETYKA.

Ogólno polski dziesięciobój urządzony staraniem L. K. S. Pogoni przyniósł pierwsze miejsce Pogoni 126 punktów, drugie A. Z. S. 33 p., trzecie Sokołowi II. 3 p.

Bliższe szczegóły o tych interesujących zawodach podamy w następnym numerze.

Staranny dobór najszlachetniejszych surowców

ulepszone me ody fabrykacji, artystyczne opawanie łącznie z przystępnymi cenami — są najlepszą ręką popularno ci naszych fabrykatów.

Uznanie, jakie wyroby nasze w przeciągu sześciu miesięcy od uruchomienia fabryki w najszerzych kręgach publiczności zyskały, są tego najlepszym dowodem.

Jest naszym dążeniem przez ustawiczne podnoszenie jakości naszych wyrobów utrwalić i umocnić rozgłos, jakim „Branka“ się cieszy.

„BRANKA“

FABRYKA CUKRÓW, CZEKOLADY I KAKAO
Spółka Akcyjna we Lwowie. 27452

Nauka o zagranicy.

W „Kurjerze Polskim“ pomieścił znany publicysta warszawski następujące uwagi:

W nowym zeszycie krakowskiego „Przeglądu Współczesnego“ (znakomite europejskie czasopismo!) prof. Zygmunt Lempicki ogłosił nadzwyczajnie pożyteczny artykuł pt. „Nauka o zagranicy“. Chodzi mu o t. zw. filologię stosowaną. Chodzi mu o wprowadzenie na uniwersytetach, żyjących tylko historią (w najlepszym razie do XIX. wieku) — obrazu dzisiejszej rzeczywistości. Innymi słowy zaleca prof. Lempicki stałe studjum, poświęcone nauce o współczesnej zagranicy.

Nic bardziej potrzebnego. Od zagranicy, zwłaszcza od walorów cywilizacyjnego kulturalnego życia Zachodu dzieli nas przynębiająca wielka przestrzeń. Nie mamy pojęcia o tem, co

się tworzy na szerokim świecie. Mimo wszystkie szczęśliwe zmiany, nie przestajemy w wielu dziedzinach być okazem zaścianka żyjącego fałszywymi pogłoskami, albo zgola oddzielnego chińskim murem ignorancji. Rozprawiamy o polityce międzynarodowej, a nie zadajemy sobie najmniejszego trudu, by życie innych narodów poznać i zrozumieć. Gadamy z wielką pretensją o kulturze, a w rzeczach kulturalnych nie mamy żadnej skalei porównawczej, ani świadomości naszych braków. Piszemy dużo o roli Polski w świecie, zapominając, że przedewszystkiem trzeba znać ów świat, żeby w nim móc odgrywać „role“.

To nasz najżywniejszy interes. Kulturalny i polityczny. Bezpośrednią wartość studjum proponowanego przez prof. Lempickiego stanowi znajomość innych państw i narodów, naszych sąsiadów, wrogów i sprzymierzeńców, znajomość nieodzowna, jako założenie wszelkiej polityki, która bez tej orientacji jest chodzeniem po omacku. Tak postawione studjum filologii nowożytnej przyda się nie tylko dla przyszłych badaczy i naukowców, ale zarazem dla przyszłych polityków, dyplomatów i publicystów.

Jak jest gdzieindziej? Zupełnie inaczej. Nie wytrzymujemy żadnego w tej mierze porównania. Przykłady, jakie przytacza prof. Lempicki, są aż przykre. „Kiedy — pisze — udałem się na studia do Berlina w r. 1910, z wykładów ówczesnego docenta, znanego polityka i hakatysty Hötzscha, dowiedziałem się więcej o Polsce pod trzema zaborami, niż to na polskich uniwersytetach w Krakowie i Lwowie było możliwem. Dowiedziałem się o wszystkim, co każdy Polak wiedzieć powinien. Hötzsch śpiewał nawet na wykładzie: „Jeszcze Polska“. Obawiam się, że gdyby jakiś Polak zapragnął dziś takiej ogólnej i wszechstronnej wiedzy o Polsce, musiałby wyjechać do Wrocławia, gdzie Niemcy skoncentrowali studjum o Polsce“.

Niemcy założyli w Hamburgu specjalny instytut „zagraniczny“ i z wielką gorliwością uprawiają swoją „Auslandskunde“, nie mówiąc już o szeregu dzieł, poświęconych życiu innych narodów. W Bonn, na przykład, założyli instytut do badania krajów z ludnością romańską. We Francji nauka o zagranicy, zwłaszcza germanistyka postawiona jest na bardzo wysokim poziomie i w latach ostatnich poszczycić się może szeregiem znakomitych dzieł. Paryska „Revue germanique“ została zmodyfikowana w kierunku nauki o zagranicy wogóle.

Nauki takiej nie mamy. Jeden Dyboski (jakże świetny choćby w nowej swej książce „Anglia po wojnie“) nie wystarczy.

Artykuł profesora Lempickiego gorąco polecam uwadze naszych europejczyków.

Widz.

Kronika Zagłębia naftowego.

Samochód wpadł do wody. — Popis uczniów pp. Szalitów.

Drohobycz, w październiku.

Jeszcze nie przebrzmiało echo tragicznego wypadku wskutek zaważenia się mostu koło rafinerji „Galicja“, a już zdarzył się niedaleko nas, bo w Boryslawiu podobny wypadek, ale na szczęście bez ofiar w ludziach. Oto przejeżdżający przez główny most w Boryslawiu samochód ciężarowy spowodował jego pochylenie się wskutek czego auto wpadło do wody a szofer z robotnikami jeszcze na czas szczęśliwie wyskoczyli. Wypadek powyższy jest dobitnym dowodem karygodnego niedbalstwa dotychczasowej Rady powiatowej. Obecnie spodziewamy się, że pod silną i energiczną ręką nowego marszałka p. Rajmunda Jarosza mosty i w powiecie zostaną w krótkim czasie naprawione i więcej podobne wypadki się nie powtórzą.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w październiku.

O s o b i s t e.

Pan prezes miasta, Wacław Chowaniec, wyjechał do Warszawy w celu załatwienia szeregu spraw, obchodzących nasze miasto. Najważniejszym celem jest ostateczne załatwienie kwestji Wielkiego Stanisławowa, co właściwie formalnie już jest, a „de iure“ — spodziewać się należy w najbliższym czasie. Równocześnie poczynił p. prezes starania o subwencje na bibliotekę i czytelnię ludową.

Muzeum w Stanisławowie.

Znowu mamy do zanotowania i podania do ogólnej wiadomości fakt, który aż nadto dobitnie świadczy, że obecny Zarząd miasta — staje na szczytach swego zadania w sprawach kulturalnych grodu „Rewery“. I jeśli tylko po myśli Zarządu pójdą jego wysiłki, to będziemy tu mieli własne muzeum. W tej sprawie poczynione są już daleko idące pertraktacje. Ponieważ w Kołomyży były początki t. zw. „muzeum pokuckiego“, a obecnie niema zupełnie nadziei na jego rozwinięcie i powodzenie, najprawdopodobniej zostaną te zbiory przekazane dla muzeum stanisławowskiego. Nadto odkupi miasto od pewnego zbieracza we Lwowie pokaźną ilość zbiorów huculskich.

Tak urządzone muzeum będzie miało doniosłe znaczenie kulturalne, a zarazem dowodzić będzie, że miasto nasze nie jest zapadłą prowincją i w sprawach nauki, kultury i sztuki nie myśli stać na szarym końcu.

Z o p e r y.

Wznowienie „Opowieści Hoffmana“ stało pod znakiem serdecznego przyjęcia gościnie występującego w tytułowej partji — doskonałego tenora polskiego — p. Michała Prawdzica. Świetną Lalką była p. Chudzikiewiczowa, Giuliettę śpiewała p. Dorożyńska, a Antonię p. Dzieduszyńska. Tej ostatniej artystce należą się również gorące słowa pochwały.

Doskonale w tym dniu usposobiona głosowo, uczuciem nieszczęśliwego dziewczęcia, włożeniem w śpiew, ujęła odrazu publiczność i zmusiła do długotrwałych oklasków. Superlatywy uznania należą się p. Kopciuszewskiemu. Jego demony były tak przekonujące w masce i ruchach, jego głos był tak pełny i głęboki, że z zadowoleniem słuchało się tej prawdziwej błisady artystycznej. Pan Kopciuszewski dowiódł ostatniemi swemi kreacjami, że jest naprawdę skończonym artystą. Reszta zespołu i chóry, jak zwykle, dobre, nad orkiestrą czuwał dyr. Marjan Dorożyński. Wystawa staranna.

Jak się odbyło głosowanie do Kasy chorych?

Komisja głosowania do Kasy chorych — podaje obecnie do wiadomości, że rozpisane wybory nie odbyły się zupełnie, a to z powodu zgłoszenia tylko jednej ważnej listy. Dlatego też bez głosowania weszło 30 członków z grona pracodawców pod przewodnictwem p. Wacława Chowańca, a sześćdziesięciu członków z grona ubezpieczonych pod przewodnictwem p. Maksymiljana Lewickiego. J. Z.

dane mieszkanie w stosunku do jego pojemności. e) zaległe opłaty za mieszkania, poczynając od 1. czerwca 1924 r. mają być ściągane z poborów interesowanych w 6 równych ratach miesięcznych, bieżące zaś należności z tego tytułu mają być w przyszłości ściągane z góry każdego miesiąca przy wypłacie poborów służbowych.

W dalszym ciągu uchwalono: 1) udzielić Zarządowi głównemu Związku teatrów i chórów włościańskich na cele tejże instytucji subwencję w kwocie 2000 zł.; 2) wypłacić tytułem 1/4 części kosztów utrzymania Policji Państw. za rok 1921 kwotę 23 milj. 495 tys. 180 mp., za rok 1922 kwotę 40 milj. 318 tys. 159 mp., za rok 1923 kwotę 12 miliardów 310 milj. 589 tys. 819 mp., tj. razem 13 miliardów 190 milionów 819 tys. 990 mp. po przeliczeniu na złote 7328 zł. 23 gr.; wstawić do budżetu na rok 1924 dodatkowy kredyt na powyższą kwotę jako udział gminy m. Lwowa w utrzymaniu Policji Państw. za lata 1921, 1922 i 1923 z tem, że pokrycie nastąpi z dochodów bieżących oraz wstawić do budżetu na rok 1925 na powyższy cel kwotę tęsamą co na rok 1923 jako udział gminy m. Lwowa w utrzymaniu Policji Państw. za rok 1924 tj. kwotę 7292 zł. 78 gr.

Ponadto uchwalono: a) udzielić Urzędowi parafianemu w Wyżnianach subwencję w kwocie 1000 zł. na wykończenie dachu nad nowo-budującym się kościołem w Czarnuszowicach; b) udzielić bezpłatnie komitetowi budowy w Wołkowie 5 fur szutru wartości 150 zł.; c) udzielić dowództwu 55 poznańskiego pułku piechoty jednorazowy dodatek na budowę pomnika dla poległych żołnierzy tegoż pułku subwencję w kwocie 300 zł.; d) odmówić prośbie „Reduty“ o zwrot opłaty gminnej za widowiska w dniach 12, 13, 14 i 15. lipca 1924 jako sprzecznej z postanowieniami ustawy z dnia 11. lipca 1914; e) udzielić komitetowi budowy kościoła w Zniesieniu subwencję w kwocie 2000 zł. na dokończenie budowy tegoż kościoła; f) uznać pretensję p. Michała Zimanda do należących mu się 2500 zł. i przyznać kredyt w kwocie 2500 zł. na zapłacenie powyższej pretensji; g) odmówić prośbie klubu amatorskiego żyd. młodzieży im. Sz. Anskiego o zredukowanie 40 procent opłaty od dwóch wieczorków tanecznych, jako sprzecznej z postanowieniami ustawy; h) rozpocząć jeszcze w bieżącym roku budowę przedłużenia kanału w ul. Ponickiego na długości około 200 m. kosztem 15 tys. zł.; i) przystąpić do usunięcia starego kanału w ulicy Sykstuskiej górnej i połączenia kanałów z ul. Ujejskiej i Kleinowskiej wybudowanym kolektorem w ul. Sykstuskiej kosztem 2800 zł.; j) udzielić Tow. opieki kulturalnej nad Polakami, zam. za granicą im. Adama Mickiewicza na cele pomocy dla młodzieży polskiej, uczęszczającej na studia Politechniki w Gdańsku subwencję w kwocie 2000 zł.; k) wprowadzić podatek od samochodów osobowych, motocykli i koni wjazdowych, jako podatku od posiadania przedmiotów zbytku, równocześnie zaś osobną opłatę gminną od wszelkich środków przewozowych za zużycie dróg i bruków miejskich; l) wydzierżawić p. Stanisławowi Kuźniewiczowi st. rewid. M. I. O. część realności na Bogdanówce o łącznej pow. 3 morg. 36 sążni wraz z budynkami tj. budynkiem mieszkalnym, czworakiem i spichlerzem oraz ogrodem warzywnym na przeciąg lat sześciu; m) udzielić subwencję komitetowi budowy zegaru na wieży kościoła św. Elżbiety w kwocie 500 zł.

Humor zagraniczny.



— Tatko... dlaczego słoń ma taki duży nos?..

— Bo... gdy był w twoim wieku, dłużył ciągle w nosie swojemi łapami...

(„Le petit Parisien“).

Onegdaj odbył się w sali „Sokoła“, po brzości przepelnionej, popis uczenia i uczniów pp. Szalitów, których praca pedagogiczna ceniona jest w całym powiecie od szeregu lat. Z uczenia wysuwają się na pierwszy plan pp. Witkowerówna, Ungerfeldówna i Moronówna, a z uczniów pp. Herschdorfer i O. Schutzman.

Ze spraw miejskich.

(!!) Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 14. bm. w godzinach wieczornych pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenkoczego.

W przedmiocie mieszkań w budynkach miejskich lub przez gminę wynajętych, Sekcja uchwaliła zgodnie z Magistratem a odmiennie od Sekcji III., co następuje: a) urzędnicy wzgl. funkcjonariusze niżsi Magistratu zajmujący z tytułu urzędowania mieszkania w budynkach miejskich lub przez gminę wynajętych, opłacają za czas od 1. czerwca 1924 r. poczynając opłatę za mieszkanie

w wysokości połowy miesięcznej raty dodatku aktywalnego, względnie służbowego przypadającej za miesiąc czerwiec 1914 przerachowanej na walutę złotową według stosunku 1 zł. równa się 2 kor.; b) urzędnicy względnie funkcjonariusze niżsi Magistratu, zajmujący mieszkania w budynkach miejskich lub przez gminę wynajętych, przylepi do służby miejskiej po 30. czerwca 1914 opłacają mieszkania w wysokości połowy miesięcznej raty dodatku aktywalnego względnie służbowego, do którego mieliby prawo w r. 1914 ze względu na posiadany stopień służbowy w chwili zajęcia odnośnego mieszkania; c) niezależnie od tych należności za mieszkania urzędowe opłacają interesowani przypadający podatek lokatorski i opłatę wodociagową w wysokości każdorazowo odnośnymi uchwałami Rady miejskiej ustanowionej; d) wynagrodzenie za oświetlenie w budynkach, posiadających tylko jedno urządzenie miernicze oznacza się osobno według rzeczywistych kosztów, przypadających na

Główny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

L. 3147/111.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa Lwów-Persenkówka, skrytka poczt. 36, telefon 226, rozpisują **przetarg publiczny na sprzedaż lokomobili, maszyn i narzędzi do obróbki drzewa, łomu żelaza, powozów i sanek wyjazdowych**. Przetarg odbędzie się w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce na dniu 11. listopada br. o godz. 10 przedpoł. Spis maszyn i warunki licytacyjne wysyła się na żądanie. — Zezwolenia oględzin wydaje się każdego dnia od godz. 9 do 14.

Inż. St. Zwoliński m. p.
dyrektor zakładów.

27425

Już nadeszły szwedzkie śn egowce i kalosze do magazynu „CHIC” Lwów, Leona Sapiehy l. 27 (naprzeciw Politechniki) i wysyła się za pobraniem do

	Męskie nr. 40-46	damskie nr. 34-41	średnie nr. 34-36	mniejsze nr. 29-33	dziecinne nr. 22-28
KALOSZE	zł. 9.50	zł. 7.80	zł. 6.50	zł. 6.—	zł. 5.—
SNIEGOWCE	„ 26.—	zł. 23.50	zł. 18.50	zł. 16.50	zł. 14.—

Przy zamówie-
niu wystarczy
numer buc ka

Maszyny do szycia - Maszyny do pisania

Przybory i części składowe do tychże.



Urządzenia biurowe
„POLTYP” Lwów
Jagiellońska 20



ZAWIADOMIENIE.

Już otrzymałem wagonowy transport **open** i kieszek, światowej marki angielskiej „CLIMCHER-CORD” o wymiarach:

Opony 710	× 90	Zł. 80.70	— Kiszki	Zł. 18.90
760	× 90	94.80	„	19.80
765	× 105	116.10	„	24.15
815	× 105	124.20	„	25.00
820	× 120	156.30	„	30.60
880	× 120	170.10	„	33.20
895	× 135	228.20	„	36.—
935	× 135	241.50	„	37.65

Jako zastępca światowej firmy:

The North British Rubber Co Ltd.

Edinburgh, sprzedają opony i kieszki ściśle wedle cennika fabrycznego po cenach konkur. **Udzielam również kredytu bankowego.**

Towar jest do oglądania w firmie spedycyjnej C. Hartwig, Sp. Akc. ul. Sykstuska L. 19, I. piętro.

Pozatem oferuję wszelkie akcesoria do samochodów, po cenach konkurencyjnych, a w szczególności łańcuchy do samochodów ciężarowych J. Mehlich, Sp. Akc. w Berlinie o wymiarze 50.8×31×20.2 i łańcuchy śniegowe w cenie Zł 23.69 bez względu na wymiar. 3927

AUTOPOL

Emanuel Godel Mochnackiego L. 22.

K A W E

codziennie świeżo paloną i surową
niezrównanej jakości — poleca

KAROL KRUPIŃSKI
Lwów, Akademicka 4. 26659

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

POLECAJA 3936

Górski i Witek

Tel. 24-33. Lwów, pl. Mariacki 5. Tel. 24-33.

olbrzymi wybór Raglanów, Kape-
luszy, Bielizny, oraz Krawatów.

3924 **Łóżeczka dziecinne**
łóżka żelazne wiedeńskiej marki Quitinera, łóżka składane i polowe rozmaitego systemu, oraz meble wszelkiej jakości poleca z powodu stagnacji po cenach znacznie niższych. **Magazyn mebli STEIL i Ska** Lwów Kazimierzowska 28.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Zofia Wepper
powróciła i ordynuje od 12—1 i 3—5 Janowa-
ska 26. Kosmetyka lekarska, usuwanie włosów
elektrolizą, brodawek, plam, znamion. 26169

Choroby wener. i zasterzałe, skórne, osła-
bienie na tle neurasthenii leczy spec.
Dr. Józef FRISCH, Wałowa 11.
27373

Zakład dentystyczno-techn.
FRANCISZKA ROSYKA
Lwów, ul. STASZICA l. 8. 3885

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenbeck
ul. Trybunalska 4
od 8—9 i od 12—5,
(obok Rynku). 3907

LEKARZ CHOROÓB WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL (rad kawiarnia Cen-
tralna) ordynuje od 8—9 i od 12—6. 26355

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. elew kliniki wie-
deńsk. i berlińskiej,
Ord. 10—12 i 2—5, Kraszewskiego 3. 26168

INSULINA

ANGIELSKA marki A. B.
PRZECIW CUKRZYCY
w **APTECE DOBRZAŃSKIEGO**
we Lwowie, Hotel George'a, Akademicka 2.
27422

DRZEWO OPAŁOWE RĘBANE

z dostawą do domu sprzedaje 3886

ZARZĄD SKŁADU DRZEWA PAŃSTWA SPOŁE
Gródecka 109 — po cenach najniższych

Lwowska szkoła stenografji **Lektora**
Uniw. dr. Mesusego, wyucza w 18 lekcjach
stenografji polskiej albo niemieckiej. Wpisy w szkole
miejskiej żeńskiej Mickiewicza, ul. Rutowskiego, druga
brama (obok kościoła Jezuitów) od 6—8 wieczorem.
Początek kursu 20. października b. r. 3908

NA RATY! NA RATY!
TABAK i Ska
ŁYCZAKOWSKA 8.

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór
konfekcji męskiej, damskiej i dziecinnej
tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej
materji i w najlepszym wykonaniu

Płaszcz damskie od Zł. 28 do 109
Kostjumy damskie od Zł. 39

Płaszcz z jedwabnego pluszu
na jedwabnej podszewce

Kurtki damskie pluszowe Zł. 124

Ubrania męskie melton. Zł. 39

„ kamgarnowe od Zł. 69

„ czysto kamgarnowe u kon-
kurencji Zł. 150, u nas Zł. 105

Raglany męskie od Zł. 32

„ dziecinne od Zł. 26

Futra męskie z kołnierzem kangur. Zł. 190

Kurtki skórzane od Zł. 90

Spodnie męskie od Zł. 7-50

Przed zakupnem prosimy zwrócić uwagę na na-
sze ceny w wystawach.

UWAGA! Na każdym artykule umieszczone są
u nas ceny. 27128

TABAK i Ska, Lwów, Łyczakowska 8.

HERBATNIKI

pierwszej jakości, w 50 gatunkach, poleca

CUKIERNIA JURKIEWICZA

Lwów, ulica Sykstuska 21.
27442

„BRANKA“ Fabryka Cukrów, Czekolady i Kakao, S. A. — Lwów
ulica Szeptyckich 26
POLECA DLA PP. CUKIERNIKÓW: 27384

Kuwerturę gorzkawą w blokach 1 kg. zł. 4.50
deserową 1 kg. „ 4.20

Masę migdałową w skrzyneczkach
po 5 i 10 kg. 6.00 za 1 kg.

„ orzechową w skrzyneczkach
po 5 i 10 kg. „ 5.80

„ gryzaloną w skrzyneczkach
po 5 i 10 kg. „ 5.80

Maczek cukrowy różnokolorowy
w woreczkach 3-kilowych 4.00

ZIEMNIANKI STOŁOWE

WAGONOWO I DETALICZNIE

sprzedaje z transportów nadeszłych do swoich
magazynów na Dworcu Czerniowieckim

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE
ulica Kopernika 1. 20.

8934

Wykwintne

KAPELUSZE

poleca **DAMSKIE**
MAGAZYN MÓD EMILJA — Lwów
SIENKIEWICZA L. 2. 3763

WOLNE POSADY

PRAKTYKANTA przyjmie handel tow. korzennych — W.
 Wojnarowski; Rudki — 27287

PANNY urodzone w kucharstwie i do nauki oraz chleba
 do praktyki przyjmie Zakład futrzany — Legionów 3 —
 Franciszek Hliski — 27247

WOLARZY do podręcznych robót poszukuje fabryka DAB
 Lwów, Łyczakowska 27 — 27291

RESTAURACJA Jana Mossa plac Halicki 10, Hala Tar-
 gowa — przyjmie służący do wydawania kawy i do
 sprzątnięcia w bufecie — 27321

ADWOKAT Dr. T. Piasecki w Krośnie przyjmie kon-
 sultacje, kancelia — 27093

ZARZĄD MIASTA POWIATOWEGO TŁUMACZA POSZU-
 KUJE ZDOLNEGO RAKARZA ORAZ KANALARZA. PŁA-
 CA WEDŁUG USŁUGI UMOWY AKORDOWA; 3724

KORESPONDENT polsko — niemiecki, rufingwany sje-
 nypista z dłuższą praktyką poszukiwany przez pierw-
 szorzędną koncernu nalfowy. Oferty w języku polskim
 i niemieckim z dokładnym curriculum vitae; pożądanym re-
 ferencji oraz wysokości żadanego wynagrodzenia nadsyłać
 należy pod SAMODZIELNY do Administracji; 27355

ZDOLNY pomocnik do wszystkiego zostanie najchętniej
 przyjęty; Zakład fotograficzny AGA Przemyśl; 3919

PODRECZNA tudzież panią do nauki; modniarstwa —
 przyjmie: Helona Müller, Nabieleka 45 — 27242

PANNY sympatyczne, biednej do zarządu małym gospo-
 darstwem za wikt i ewent. wynagrodzenie — poszukuje
 urzędnik 7 rangi na wał; Zgłoszenia pod STATIM do
 Adm: Wiek Nowego — 27264

FABRYKA korków — Kopernika 31 — poszukuje dziesięć
 do roboty; Pkierwszeństwo mają robotnicy którzy już
 pracowali przy korkach — 27401

PRACOWNIA malarska; Paniełska 24 — poszukuje ucznia
 z prowincji — 27420

LAKIERNIKA lub ucznia dobrze poduczonego
 przyjmie fabr. mebli żel. Tercjarska 10 boczna
 Kleparowskiej. — 27405

ZDOLNE krawczyń do robót francuskich — poszukuje
 firma Stanisława Wrońskiego Synowie, pl: Marjańska 10;
 — 27417

ZAKŁAD fryzjerski, Kościółka w Kolomyj — przyjmie
 młodego pomocnika zaraz; 3926

GORZELNIKA — reżysera poszukuje od zaraz Zarząd
 Dóbr Rudki — 27472

KUCHARZ dworski — PICOLA na procent — poszukuje
 Biuro Pracy — Rynek 29; — 27450

POSZUKUJE się panny do 2-letniego dziecka lub lepszej
 niani; pierwszeństwo mają Niemki; Błńska wiadomość:
 Braunstein, Bojmów 6, 2 piętro — 27448

BIURO PRACY — RYNEK 29 — poleca doborową służbę
 męską — żeńską — dworską — domową — kawalerną
 restauracyjną poszukuje rodziną Francuską — 27449

CHŁOPCÓW do nauki blacharstwa przyjmie; — Ulica
 Żybielkiewicza Nr 13 — 27410

SŁUŻĄCA z gotowaniem potrzebna; Ulica Mikołaja 11 —
 drzwi Nr 11 — 27360

SAMODZIELNA kucharkę do wszystkiego prócz prania —
 poszukuje Vorstandigowa; Lwów, Jagiellońska 14 —
 (sklep porcelany) — 27383

UCZNIA do praktyki na przykrawacza przyjmie; — Bozoki
 Sienkiewicza 11; — 27474

FRYZJERSKIEGO pomocnika z utrzymaniem i
 mieszkaniem oraz praktykantą przyjmie zaraz.
 Zwerdling, Bajki 20; — 3933

ROZMAITE

DO WYDZIERZAWIENIA na okres 3 letni z dalszą pro-
 longacją parafia 3/4 meadowa przy placu Jura. oparka-
 miona, nadająca się doskonale na wielki skład materiałów
 budowlanych, opałowych itp: Błńska wiadomość: Agencja
 „Fortuna“ Lwów, Friedrichów 8/III: (od 3-5) — 27302

AKUSZERKA samotna, przyjmie zamówienia; udziela po-
 rad pod dyskrecją; Józefata 3 parter B. D. — 27340

ZAMÓWIENIA na warzywa zimowe przyjmie Mleczarnia
 Bartaków pasaż Mikołajski; — 27357

CUKIERNIKOWI zdolnemu najchętniej temu co pracował
 przy ciastkach w firmie Zaleski; wydzierżawie pracownię
 przy większej cukrowni w Krakowie; — Zgłoszenia pod
 CUKIERNIK „Ruch“ Kraków — Szczepańska 9; — 3918

POSZUKUJE pożyczki 3 do 4 tysięcy zł. na 2 lata; Dam
 doby procent; zabezpieczenie na hipotecę ziem; która
 jest bez długów; Zgłoszenia do Biura Niemczyński; pl,
 Akademicki 3; — 27598

AKUSZERKA Lwowska z Warszawy, przyjmie zamówie-
 nia, udziela porad pod dyskrecją; Ulica Asnyka Nr 9;
 — 27133

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie zamówienia, udziela
 porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter 25929

AKUSZERKA przyjmie panie pod dyskrecją — niezamoż-
 nym ustępstwo; WAŁOWA 27 parter — 25928

WYKONUJE także wieczorem przy świetle elektrycznym
 zdjęcia fotograficzne jak: ślubne grupy oraz pojedyncze
 zdjęcia; Za artystyczne wykonanie gwarantuje; Zakład
 fotograficzny B. Stajewicza, Lwów, plac Halicki 12 A
 — 27423

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmie; udziela porad pod dy-
 skrecją, S. G. Leona Sapiehy 85; — 27012

AKUSZERKA Sekula przyjmie zamówienia; udziela porad
 pod dyskrecją; Gródecka 49, I: p: — 27273

PRZERABIA się wszystko w zakres kucharstwa wchodzące
 również i nowe sposobem paryskim lekkim, trwałym po-
 cenach przystępnych; Chmielowskiego 11 A parter —
 drzwi Nr 3 — 3923

AKUSZERKA poleca się Panom pod dyskrecją; Lwowskich
 dzieci (7 Polna); — 27148

PHILATELIA — Kraków, Rynek 9, poleca albumy, ka-
 talogi, przybory filatelijne, znaczki europejskie i za-
 morskie; Obszerny cennik za nadesłaniem 20 gr: 3925

DAM salonną maszynę do szycia kto mi pożyczyci 1000
 złotych do otwarcia interesu rzeźniczego; Zgłoszenia
 listowne pod RZEŹNIK do Adm: Wiek — 27419

GARNITUR MEBLI na salonik i sypialnię wynajmie żonaty
 wyższy oficer; Osoby mające swą meble na składach;
 tą drogą zamkają za nie płacić otrzymają za nie czynsz
 co miesiąc; Zgłoszenia pod GARNITUR MEBLI do Adm
 Wiek Nowego — 27379

POSZUKUJE zaraz spółnika mającego 3-4 tysiące do-
 łarów; posadam sklep w samym centrum miasta przy
 obiekcie spółki mogą dać i pokój umeblovany; Wiado-
 mość: Adwokat Rechen Podlewskiego 8; — 27475

TRZY TYSIĄCE DOLARÓW. Zaciąg pożyczkę na sumę
 trzy tysiące dolarów na następujących warunkach: Za-
 bezpieczenie prima loco; ustawowe odsetki; posada kje-
 równa dobrze płatna na czas trwania pożyczki; wzglę-
 dnie sprzedam 10 proc. z mego rentownego przedsię-
 wzięcia; Zgłoszenia z grzesznością przyjmie Generałna
 Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzysztołowicz; Lwów. So-
 kota 4, II. p: — 3937

POSAD POSZUKUJĄ

ZDOLNA SIŁA BIUROWA z kilkuletnią praktyką, pisząca
 biegle na maszynie — poszukuje odpowiedniej posady —
 Zgłoszenia pod S. H. Adm: Wiek Nowego — 9219

STARZA panna lat 29, z dobrej rodziny kulturalna, —
 energiczna, uczciwa, znająca się bardzo dobrze na go-
 spodarstwie wiejskim i wszelkich sprawach i na kuchni —
 obejmuje posadę od zaraz; Zgłoszenia od wpi do 3.ciej
 do 5.ciej popoł: Ulica Szymona 2, parter w podwórzu —
 drzwi Nr 2 — 27250

SZUKAM posady jako kierownik młodocysty i wytwórcza
 młodego różnego rodzaju we Lwowie lub na prowincji; —
 Zgłoszenia listowne pod KAWALER do Wiek — 2697

PANNA z praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie
 poszukuje jakiegokolwiek posady; Łaskawe zgłoszenia pod
 SZCZĘŚCIE do Adm: Wiek — 26144

MŁODA inteligentna panienka przyjmie posadę jako towa-
 rzyszka dzieci od 2 do 5-ciu lat; chętnie wyjedzie na
 wieś; — Łaskawe zgłoszenia listowne do Administracji
 Wiek Nowego TOWARZYSZKA DZIECI — 26261

MŁODA panienka przyjmie posadę początkującej mani-
 pulantki, ewentualnie praktykantkę w magazynie bla-
 winnym; — Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla
 MŁODEJ PANIENKI; — 26262

EMERYTOWANY urzędnik kolejowy poszukuje posady od
 zaraz jako kasjer, magazynier, administrator, ekspedjent;
 Łaskawe zgłoszenia pod KOLEJARZ za okazaniem leg.
 kol. Nr. 52716; — 27335

KUPIEC po likwidacji swego interesu obejmuje prowadzenie
 sklepu lub kółka rolniczego na rachunek; może złożyć
 kaucję; Zgłoszenia pod KUPIEC do Wiek Nowego; 27350

POSZUKUJE szycia w domu prywatnym; Pod SZYCIĘ do
 Adm: Wiek Nowego — 27265

MASAZYSTKA twarzą młoda żółna — poszukuje spałego
 zajęcia; Łaskawe zgłoszenia pod KOSMETYKA do Adm:
 Wiek Nowego — 27178

PANNA z początkową praktyką biurową pisząca na ma-
 szynie — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowe; —
 Zgłoszenia pod PRACOWNIA do Adm: Wiek — 27429

MECHANIK z braku zajęcia podejmie się jakiegokolwiek bądź
 innej pracy — najchętniej w dziale wykułków technicz-
 nych lub podobnej; Łaskawe zgłoszenia pod PRACA do
 Adm: Wiek — 27416

STUDENT — sierota z wyliczoną czwartą gimnazjalną;
 z postępowym dobrym będąc w przykrym położeniu po-
 szukuje posady biurowej lub jakiegokolwiek zajęcia od
 zaraz; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod
 PRZYKRE POŁOŻENIE — 26893

EMERYTKA kolejowa poszukuje posady samotnej go-
 spodni — może być na wyjazd lub nie; Zgłoszenia
 do Adm: Wiek Nowego pod EMERYTKA — 27468

ZDOLNA sklepowa z działu korzennego poszukuje natych-
 miast odpowiedniej posady; Zgłoszenia; Żółkiewska 18 —
 Köller — 27436

KRAWCZYNI zdolna, mająca artystyczny smak poszukuje
 zajęcia w solidnej pracowni sukien damskich; Zgłoszenia
 pod RZETELNOŚĆ do Adm: Wiek — 27456

WDOWA z 2-letnim dzieckiem, młoda, sympatyczna —
 znająca się na kuchni i gospodarstwie, przyjmie samo-
 istny zarządek domu; Łaskawe zgłoszenia osobiste: Karo-
 lina Platschner, ul: Zamartynowska 3; — 27391

PANNA umiejąca szyc z braku mieszkania przyjmie obo-
 wiązek pokojowej w lepszym domu; Zgłoszenia do Adm:
 Wiek pod POKOJÓWKA — 27446

DENTYSTKA z długoletnią praktyką mechaniczną i opera-
 tywną poszukuje pracy; Zgłoszenia do Adm: Wiek pod
 SKROMNE WYMAGANIE — 27445

DWÓCH buchalczyków — bilansistów przyjmie zajęcie w go-
 dzinach popołudniowych; Zgłoszenia pisemnie do Adm:
 Wiek pod BANKOWCY — 27441

200 DOLARÓW dam na wyrobienie rządowej posady nau-
czytela szkoły ludowej. Okoliczności obywatela: Zgłoszenia
pod „Studia wyższe“ do Adm: Wieków 27443

MŁODE zupełnie bezdzienne małżeństwo — mają na stałe
posadzkę poszukują miejsca jako dozorca do lepszego
domu. Świadectwa odpowiednie: Zgłoszenia do Administ:
Wieków pod CZYSTOŚĆ 27441:

MŁODY mężczyzna z bardzo dobrymi świadectwami, pra-
cowity i gwałtowny, poszukuje miejsca woznego podróży-
jącego, pomocnika magazyniera nadzorcę lub portiera: —
Zgłoszenia pod RZUTNY I GORLIWY do Adm: Wieków
Nowego 27440:

PANIENKA z 9 klasą — obejmie posadzkę do 2. stopnia
długości — najchętniej na wyjazd: Zgłoszenia do Adm:
Wieków pod WYJAZD 27437:

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią na górnym Łyczakowie za rok
czynsz zapłacony na 2 pokoje z kuchnią lub pokój
z kuchnią Zgłoszenia listownie pod AZET do Administ:
Wieków Nowego 27245

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią i przynajmniej — za
czynnem umiarkowanym z góry lub odstępnem: Zgłoszenia
Adm: Wieków pod E: S: L: 27207

PEDETE sklep z ogr. odp. Lwów ulica Sobieskiego 3 I. p.
poszukuje na urządzenie sklepu lokalu położonego w
centrum miasta: 27218

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego z niekierującą wje-
ściem najchętniej od gospodarza: Administracja Wieków
pod SIEFANIA: 27183

2 POKOJE łazienka bardzo ładne przy ul. Kopernika oraz
umeblowane kawalerskie pokoje wynajmuję Informator
telefon 446 Kopernika 22: 27395

MŁODE małżeństwo poszukuje 1 pokoju i kuchni; wa-
runki obywatela. Zgłoszenia do Administracji pod P. S.
26379

PANNA krawczywni poszukuje pomieszczenia w śródmieściu
lub niedaleko śródmieścia przy spokojnej rodzinie: Wi-
adość do Adm: Wieków pod „Dobra zapłata“ 27248

POKOJU skromnego poszukuje student Politechniki: Może
udzielić lekcji z zakresu gimn. klasycznego spec. matema-
tyki: Zgłoszenia do Administracji Wieków pod POLI-
TECHNIKA: 27375

POSZUKUJE mieszkania od 2-4 pokoi w dzielnicy IV;
blisko miasta za wysokim czynszem; Zgłoszenia do Ad-
ministracji pod DENYSTA I. 27359

POSZUKUJE 4-5 pokoi i kuchnię z komiorkiem w pobliżu
śródmieścia za dolary; Zgłoszenia pod WYDRA do Adm:
W. N. 27349

URZĘDNIK kawaler poszukuje pokoju; — warunki wedle
umowy: Zgłoszenia: Administracja Wieków pod UMOWA: 27367

DAM 50 do 70 dolarów za jedną ubikację; może być w su-
terynach: Zgłoszenia do Adm: Wieków pod BEDZIEŃNE
MAŁŻEŃSTWO: 27363

ZAMIEŃCIE pokój kawalerski z wygodami; blisko Politechniki
na podobny w pobliżu Uniwersytetu albo Wołodyżowa:
Zgłoszenia pod SOLIDNY do Adm: Wieków 27455

ODSTĄPIE sklep ładny duży: Zgłoszenia do Adm: Wieków
Nowego pod „283“ 27438:

POKOJ kawalerski dla małżeństwa oraz większe i mniejsze
mieszkania zaraz do wynajęcia: Buro, Asnyka 8 27415:

NA WSPÓLNE mieszkanie mogą przyjąć kawalera lub
panie: Ulica św. Wojciecha 3, boczna ulica Teatryńska
Czubarbakowa — 27413:

PRZYJME 1 pana z utrzymaniem: Piaskowa 21. III. p. —
Mazurów — 27411:

ZA 2 pokoje kuchnię komfort i 1 pokój z kuchnią (osobne)
zapłacić wysokie odstępnem: Pośrednictwo pożądane: FA-
BRYKAN Wiek Nowy: 27432

POSZUKIWANY jeden pokój na biuro w śródmieściu z o-
sobnym wchodem. Może być na piętrze: Zgłoszenia do
do Administracji pod „W“: 27434

URZĘDNIK z wykształceniem akademickim szuka pokoju kawa-
lerskiego z osobnym wchodem pod „L. 50“ Adm: Wieków
27430:

PANIENKA z dobrego domu znajdzie mieszkanie z utrzy-
maniem u wdowy po adwokacie; Potockiego 64 III. pię-
tro boczna brama: 27463

PANNA inteligentna młoda w zalegu znajdzie mieszkanie
okazyjne w centrum: Adm: Wieków POSTĘPOWA: 27462

ADWOKAT poszukuje biuro dwupokojowe na kancelarię w
śródmieściu za wysokim czynszem. Zgłoszenia ADWO-
KAT Buro Izemków Scherera Paszaj Hausmana: 27460

UCZEN (niem.) znajdzie umieszczenie przy intelig. urze-
dniczej rodzinie: Fortepian w domu, Okolskiego 2 (bo-
czna L. stopnia) parter na prawo od 3-5: 27459

SZOFER pierwszorzędny fachowiec wyuczy jazdy sa-
mochozami; włącznie z egzaminem amatorskim za odstę-
pnem na mieszkanie: Zgłoszenia pod GWARANCJA
do Administracji Wieków Nowego: 3031.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy P K U Lwów — na
nazwisko Albert Kupierberg 27426:

MAŁŻEŃSTWA

SAMOTNA młodziasta średnio intelig. — pozna dobrego
starszego człowieka — może być wdowcem lub separo-
wany z dzieckiem w celu mat. Listy pod TESKNOJA
do Adm: Wieków Nowego 27412:

NAUKA

FRANCUSKIEGO i niemieckiego wyuczam szybko i łatwą
metodą, tudzież udzielam konwersacji: Długosza 37 II. p. 27368

UKONCZONA konserwatorystyka udziela lekcji fortepianu
Wiadość Kochanowskiego 44 II. p. drzwi 4: 9247

LEKCJE niemieckiego, francuskiego, muzyki, ewentualnie
pomoc w naukach szkolnych w zamian za pokój (może
być wspólny) poszukuje pan w średnim wieku: Zgło-
szenia do Adm: Wieków pod WYCHOWAWCZYNI E: 9243

ROZPOCYNAM od 5 listopada trzymiesięczny praktyczny
kurs kroju i szycia: Wpisy przyjmuję codziennie JO-
LANDA, Staszica 8, boczna Chorażczyzna — 27119

TRZYMIESIĘCZNY kurs kroju, szycia — Bajorego 34 —
Ecote française — 27092

ŚWIEŻY instruktor, absolwent filozofii, obejmuję lekcje
z niższego gimnazjum i szkół powszechnych: Zgłoszenia
pod NIEZAWODNY do Adm: Wieków — 27259

SZENKLÓWNA — Piekarska 44: Znakomite przerobienie
nowych programów i powtarzanie do kwalifikacji od 27
października: 26911

SKUCHACZ filozofii z maturą gimnazjum matematy-
czno-przyrodniczego i humanistycznego, wytrawny korepetytor
poszukuje lekcji z zakresu obu wymienionych dyscy-
plin: średnich, wzgl. seminarium w porze przed lub po-
południowej: Zgłoszenia: Zarafski, Lwów, Chorażczyzna
17. parter — 27100

SEMINARJALNEJ matury lekcje zbiorowe: Snopkowska 4;
I: piętro — 27427

STUDENT filozofii, matematyki i fizyki poszukuje lekcji
ze szkół średnich i wydziałowych na przystępnych wa-
runkach: Zgłoszenia pod RUTYNOWANY do Adm: Wieków
Nowego — 27423:

STUDENT (technik) udziela korepetycji w zakresie gim-
nazjum humanistycznego lub realnego: Zgłoszenia do Adm:
Wieków Nowego pod M: S: 27348

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJTAŃSZE

kółdry, materace poduszki, bielizna pościelowa, dy-
wany, dekoracje, meble meblowe poleca Kaz. Ski-
biński, Lwów, Kopernika 4, naprzeciw Szkowrona.
3906

PASY brzuszne, rękawice, maczajskie, suspensoria; pre-
zerwatywy; pończochy gumowe na żyłki; opaski men-
struacyjne; pesary rozmaite; hepari, gabki, strzykawki
zapobiegawcze dla pań itd, tylko Stanisław Baran; Lwów
Akademicka 26: 26041

KURTKA damska z bobrów okazujecie do sprzedania —
Kuśnierz, Legonów 3, linijki — 27246

WÓZEK nowy powóz lekki w dobrym stanie oba osie
ojłwne i żaluznie eleganckie z powozu wyjazdu — na
sprzedaż: Wiadość: Ulica Sadownicka 112, Stanisław
Sawa. — 27309

BECZKI na kapsułę sprzedaje bednarz, ulica Wołyńska
boczna rogatki Żelkiewskiel — 26404

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, serwanika i szafa
antyczna, umywalka z lustrem do sprzedania: — Ulica
Chorażczyzna 29, parter 26188

SUKNIA wieczorowa; nowa (model wiedeński) okazujecie
do sprzedania: Tarnowskiego 3 II. p. na lewo, między
godz. 3-6, 1a. — 27332

MASZYNA gładka szewska do sprzedania pl. Sirzeleki 3
Radwańska: 27336

DOM i narzędzia ślusarskie do sprzedania: Pośrednictwo
wykluczone: Wiadość Lwowskich Dzieci 48: 27337

SYPIALNIA używana 250 zlp. zaraz do sprzedania: Moch-
nickiego 26 I. p: 27338

BRYNDEZ WIGIERSKI, MASŁO DESEROWE, MAGIFLO
PRZYPRAWY, MAKO PŁYNNE STRUDEL SUCHY, SLE-
DZIE I SERW RÓŻNORODNE POLECA NAJTAŃSZE
HANDEL DELIKATESOW K. MAKSYMOWICZ, LWÓW
UL. SOKOŁA 1. — 27339

BENZYNOWY motor 7 H. P. jeśli do sprzedania; Wado-
mość od 3-5 ul. Piaskowa 25 Wktor H. 27254

PARCELA w dobrym położeniu do sprzedania; Wiadość
Lewandówka, Polna 11A u pana Kuryty; 27156

SKÓRZANA kurtka męska, palto zimowe, ułster, płaszcz
i kostium zimowy damski, 2 kapelusze nowe damskie
do sprzedania; Zygmunowska 3A II. piętro, drzwi 11
między 4-5 godz. — 27366

DOM z wolnym mieszkaniem; wielki ogród sprzedam; Le-
wandówka, Sienkiewicza 7: 27393

SPRZEDAM motor benzynowy o sile 10 H. P. na kołach
firmy Hoffer — Schranz w używalnym stanie; Wiado-
mość w biurze Niemczynowskiej pl. Akademickiej 3: 27399

Zł. 1.70 półp. dszywa-
ne — piękne **Rękawiczki**
tylko u firmy 27476
„NOUVEAUTE“, Wałowa 11a.

KAPUSIĘ najprzedniejszej jakości do kiszenia na zimę
sprzedaje Szkoła Ogrodnicza Zamiatynów, 26975

SPRZEDAM kurtkę skórzaną brązową podbitą futrem ba-
rankowym z kołnierzem, raglan i dubetówkę 16 z kur-
kami: Obertyńskich 7, II. lewo od 4-6 27024:

OKAZYJNIE skórki krymskie na płaszcze damskie — do
sprzedania: Bracia Starzewscy, Halicka 16 27090

NA SPRZEDAŻ kamienica piętrowa z dużym ogrodem
owocowym, kirkanaćce ubikacji wolnych. — Informacji
udzieli z grzecznością firma A. Koniewicz Bajorego 12
26997

SPRZEDAM mały kredens orzechowy; dwa czarne suknie
rogi jelenie; Potockiego 64 III. piętro, boczna brama —
oglądać do godziny trzeciej; 27212

DOM z wolnym mieszkaniem sprzedam Droga Wulecka 134
27362

BUTY angielskiego kroju czarne nowe — zarzutka modna
jasna jęcienna — 3 metry materiału jasnego angielskiego
na płaszc lub ubranie sportowe sprzedam: Zielona 50;
I. p. m: 4, od 11 do 1: 27428

SPRZEDAM urządzenie do restauracji: Wiadość: Ulica
Podlewskiego 9. I. p: 27421:

KTO CHCE ZNAĆ zalety i wady charakteru co czynić a
czego unikać, poznać usposobienie i właściwości duchowe
kupuje broszurę „Czy urodziłeś się?“. Cena 40 groszy —
wszędzie do nabycia: 27454

Wózek wiedeński dla chorego
tanio sprzedam. Wiadość Werk
Szarbowska 7. 27433

CODZIENNIE dostarczam dworskie mleko przedniej jakości
w plombowanych puszkach, począwszy od 2 litrów i do-
stawę do domu po cenach konkurencyjnych: Cena 35 gr:
Sklepy: Głęboka 1 i Sadownicka 15: 27475:

SUKNIA wełniana zupełnie nowa na słuszną osobę — do
sprzedania: Polna 45 u krawczywni: 27451:

KUPIE sklep przy ruchliwej ulicy: Zgłoszenia do Adm:
Wieków pod „433“ 27439:

BRAUNING belgijski średni na sprzedaż: Nowy Świat 4 —
parter na prawo, między 12-3 27414:

KAPUSIĘ najprzedniejszej do sprzedania do 50 kóp po 10
zł: z dostawą do domu: Dr. Gotlib, Chorażczyzna 29
telefon 1328 — 27347:

URZĄDZENIE chirurgiczne lekarskie do sprzedania; Ulica
Sykustka 25, I. piętro — 27342

LATARNIE na grabie poleca filia wiedeńskiej hurtowni
i fabryki naczyń kuchennych i Altkorn i Brat; Sp. z
ogr. p. plac Sirzeleki 12A: 27413

FORTEPIAN światowej marki, krótki, krzyżowy z an-
gielską mechaniką prawie nowy sprzedam; Rynek 42 —
firma Markewicz, sklep korzenny; 27473

KAPUSIĘ wagonowo — buraki, ewiklowe ma na sprzedaż
Zarząd Dóbr Rudki; 27471

Kartofli kilka wagonów sprzedam loco
Lwów lub stacja zabudowa
po cenach konkurencyjnych.
Zgłoszenia pod „Kartofle“ do Admin. „Wieków“. 27457

LOKOMOBILE 40 k. m. w dobrym stanie kupi Zarząd
Dóbr Rudki; 27470

PROSIBA zarodowe Yorkchiry po rodzicach angielskich
ma na sprzedaż Zarząd Dóbr Rudki; 27469

AUTA OSOBOWE 6 m. dorożkarskie w najlepszym stanie
kupuję natychmiast; Usunje Lwów Potockiego 15 m. 4
Pisemnie Złoców Kolejowa 16 inżynier: 27461.

PARCELA dwufuntowa do sprzedania; — Wiadość Ty-
czakowska 134: 3932.

PARCELE BUDOWLANE i przemysłowe, przy ulicy Gro-
chowskiej boczna ul. 29 Listopada, niedaleko tram-
waju przy torze kolejowym, tanio i pod korzystnymi
warunkami na raty do sprzedania; Bliższa wiadomość w
kancelarii Dra Michałewskiego, Lwów ul. Akademicka
12, II. p: 3930

„OLKA“ LWÓW RYNEK 35 sprzedaje TRYKOTY tylko najlepszej jakości. 27480

MAGAZYN I PRACOWNIA KONFEKCYJ DAMSK. PŁASZCZE - żakiety - kamizelki
S. Stadler, Plekarska 3 poleca na sezon zimowy: spodniczki i sziafrki flanelowe własnego wyrobu po cenach umiarkowanych. 3828

Noscie



*obcasy i
podeszwy
kauczukowe*

PALMA *gdyż są
tańsze i trwalsze od skóry*

597

DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU Nr. VI
L W O W
L. dz. 2661/24/Sam.

Szefostwo samochodowe

PRZETARG USTNY.

Szefostwo Samochodowe D. O. K. VI. we Lwowie, sprzeda w drodze ustnego przetargu publicznego:

- 1) około 25 000 kg. szmelcu (żelaz., blasz., stal.)
- 2) części zamienne sam. nowe i używane (odwozia, karos.)
- 3) klucze (fasonowe, widlaste, jedno- i dwuszcękowe)
- 4) materiał instalacyjno-elektryczny,
- 5) materiały różne.

Blizszych informacji, jak również ogólnych warunków przetargu ustnego, udziela referent techniczny Dyonowego Zakładu Samochodowego Nr. VI. we Lwowie, ul. Janowska 120 — od dnia 17-go do 25-go października 1924 roku włącznie w godzinach między 10—14.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 28-go października 1924 roku o godzinie 10-tej w dowództwie 6-go Djonu Samochodowego we Lwowie, ul. Janowska 1. 120.

3928

W zastępstwie Szefa Służby Sam. D. O. K. VI. Lwów
(—) inż. FLORJANSKI Władysław, major

Apel do P.T. Urzędników (czek)

Chcąc tanio na dogodnie spłaty kupić (ceny ściśle wystawowo - gotówkowe) wstąpcie do naszego **BATOREGO 6.** Poleca we wielkim wyborze wszelką bieliznę damską, Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Chustki, Kostjmy, Płaszcz, Suknie, Bluzki, Kamizelki, Materiały itp. artykuły. **Ceny i usługa rzetelna.** 27464

Kapelusze

damskie i męskie
przerabia fachowo na
najnowsze fasony (tylko

Pierwsza królewska
fabryka kapeluszy
**RUDOLFA
NEUWELTA**

pl. Marjański 8.
ul. Kazimierzowska 25
ul. Krakowska 25.
ul. Gródecka 72.
ul. Balanowa 3. 27470

Na Raty!

Telef. 17—25

Gramofony

bez tub, szafka i
oraz z tubami.

PLITY gramof.
najnowszych zdjęć.

SKRZYPCE

mandoliny, harmonje.

MASZYNY

do szycia i części składowe.

LAMPKI ELEKTR.

kieszonkowe i baterje
zapasowe.

ŻARÓWKI

oszczęd. i mleczne „Argenta“ 27478

MESZTY gimn.

kostjmy, pily do boksu—
rękawice.

FLASZKI

termosowe i tp. — poleca

Malwina Immerglück
JAGIELLOŃSKA 17.

PIECE

żelazne (szamotowe), Piece Kafilowe
nieglazurowane, systemu prof. Ada-
mieckiego, gwarant. oszczędność 50%
na materiale opałow., poleca firma

Masalski i Kondratowski
Lwów, 3-go Maja 2. Telef. 267. 3910

„TAJEMNICA OPACTWA“

POWIEŚĆ

Hugha Colemana Dawidsona

w wydaniu „Biblioteki Powieści
„Wiek Nowego“ do nabycia w
Administracji Lwów ul. Sokoła 4
po cenie

1 złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek
za zaliczką nie uskuteczniamy.

PASY i OLIWY do maszyn FARBY i POKOSTY

wszelkiego rodzaju poleca najtaniej 3909

Ludwik Heszowski

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669.

P. K. O. 141.276

Ważne dla P. T. Subjektów i Kiero- wników przedsięb. handlow.

Buchalterji kupieckiej, kalkulacji i rachunków kupieckich wyuczam dokładnie, w szybkim czasie, w godzinach wieczornych. Zgłoszenia pod „Fachowiec“, Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 27458

Tajemnica Harry Millera

powieść HARALDA JOHNSONA

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO“

do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła 1. 4 9091

po cenie 1 złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za
zaliczką nie uskuteczniamy.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Siołki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.